Nr. 119 Poniedziałek, dnia 2 maja 1938 r. Rok XXXVII

Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28 —— Administracji nr. 182-48 —— Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 3 do 4 po poł.. — Administracja czynna — od g. 8 rano do g. 10 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-41
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48 Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Min. A. Roman dokonał otwarcia Targów Poznańskich.

DYNAMIZM ŻYCIA GOSPODARCZEGO POLSKI

Targi wyrazem naszej żywotności
Tradycja i stały instrument polityczno-gospodarczy

POZNAŃ, 2. 5. — Na otwarcie Targów przybył do Poznania w dniu 30 kwietnia minister Roman, w otoczeniu wiceministra Sokołowskiego, dyrektora departamentu ogólnego Dittricha, płk. Szmoniewskiego, dyr. Turskiego, nacz. Sokołowskiego, nacz. Molendy i innych. Tegoż dnia przybyli do Poznania: poseł Czechosłowacji dyr. Slavik, przedstawiciel ambasadora Włoch, rad ca ambasady niemieckiej, dyrektor departamentu ministerstwa handlu w Pradze dr Otto Parsch, pierwszy sekretarz ambasady amerykańskiej, min. vicomte Alain du Parc z Belgii oraz p. Colson, sekretarz generalny z ministerstwa przemysłu i handlu w Brukseli, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, prof. dr Burckhardt, dyrektor departamentu w ministerstwie Rzeszy Niemieckiej dr Kleist, reprezentujący ministra von Ribbentropa i wielu innych.

W niedzielę o g. 9.30 goście wysłuchali mszy św., a następnie w sali recepcyjnej Targów Poznańskich odbyło się uroczyste otwarcie Targów i oficjalne przemówienia. Salę wypełniły tłumy zaproszonych gości: W obecności przedstawicieli 16 państw, przedstawicieli władz, samorządu gospodarczego wszystkich województw i centralnych organizacyj gospodarczych, przemysłowych, handlowych i rolniczych w liczbie blisko trzy tysiące. Powitanie w języku polskim i francuskim wygłosił prezydent m. Poznania, inż. Tadeusz Ruge.

Następnie przemawiał minister Roman, po czym przy dźwiękach Hymnu Narodowego przeciął tradycyjną wstęgę.

ZWIEDZANIE TARGÓW.

W ciągu przeszło 3-godzinnego zwiedzania z towarzyszącymi mu osobami zaznajomił się szczegółowo z wszystkimi działami, reeprzentowanymi na targach. W pierwszym rzędzie zwiedzono **salon samochodowy, w którym przeszło 40 fabryk samochodów w dwóch halach wystawiło blisko 600 wozów.** Następnie p. Minister przeszedł do działu maszyn biurowych i przemysłu papierniczego i graficznego, w tym roku szczególnie bogato obesłanego. **Duże zainteresowanie wywołały linotypy rozmaitych rodzajów oraz nowoczesne elektryczne maszyny do księgowania.** Po zwiedzeniu działu chemicznego, obejrzano dział spożywczy. Z kolei p. Minister zwiedził pawilon wynalazków, a dalej dział przemysłu budowlanego i dział drobnego przemysłu metalowego, w którym wystawia przeszło 80 firm. Z tego działu p. Minister przeszedł do pawilonu związku fabrykantów narzędzi, grupującego **43 najpoważniejsze fabryki polskie oraz do działu maszyn. W hali 12-ej zwiedzono dział elektrotechniki oraz gazownictwo, przechodząc następnie do hali 10-ej do ceramiki, szkła i przemiotów gospodarstwa domowego.** Następnie zwiedzono dział tekstyliów i materiałów zastępczych, przechodząc po tym do działu rzemiosła, **składającego się z 32 sekcyj.** W następnej z kolei hali oglądano piękne stoiska przemysłu ludowego podzielone na 6 grup etnograficznych. Dalej oglądano instrumenty muzyczne i fortepiany, meble metalowe i inne przedmioty.

STOISKO WŁOCH I FRANCJI.

Na progu działu włoskiego oczekiwała delegacja Włoch z komisarzem Petronim na czele. Po krótkim przemówieniu komisarz Włoch oprowadzał p. Ministra po stoisku włoskim, **w którym udział bierze 87 największych fabryk Italii.** Następnie zwiedzono stoisko kolei francuskich i Jugosławii, przechodząc do dużego działu oficjalnego Czechosłowacji. U wejścia do stoiska Czechosłowacji powitała p. Ministra delegacja z posłem Czechosłowacji Slavikiem i dyrektorem dep. Kose na czele. P. poseł oprowadzał p. Ministra po pięknie urządzonym stoisku, **w którym przeszło 100 firm czeskich pokazało swą wytwórczość.** Następnie p. Minister zwiedził oficjalne stoisko Belgii, gdzie go witał p. min. Alain du Parc oraz stoisko w. m. Gdańska przechodząc wreszcie do oficjalnego działu Niemiec, gdzie go witał komisarz dr Morgenstern. **W dziale tym około 90 firm niemieckich wystawia w 7-miu sekcjach. Należy zaznaczyć, że całość pokazu oficjalnego obcych państw wypadła w tym roku bardzo okazale.**

Wreszcie p. Minister zwiedził na terenie odkrytym dział maszyn rolniczych oraz dział maszyn budowlanych i maszyn dla robót ziemnych. Po zwiedzeniu targów p. minister zwrócił się do zarządu targów wyrażając głębokie uznanie dla wysokiej formy pokazu oraz sprawności organizacyjnej targów.

Po zwiedzeniu Targów na ulicy przed wejściem głównym na Targi przedefilował przed p. ministrem korowód, obrazujący rozmaite dziedziny rdzennie polskiego przemysłu. O g. 13 p. minister udał się do Bazaru, gdzie prezes Izby Przemysłowo - Handlowej, Stefan Kałamajski, podejmował śniadaniem p. ministra, władze, gości zagranicznych i sfery gospodarcze.

Po południu p. minister był obecny na zebraniu sfer gospodarczych w Izbie Przemysłowo - Handlowej, wieczorem zaś na raucie, wydanym przez prezydenta miasta na Ratuszu.

Dziś rano p. minister dokona inspekcji kursów dla bezrobotnych przy Szkole Rzemieślniczej, a o g. 15.25 wraz z towarzyszącymi osobami odjedzie do Gdyni.

Rozmowy francusko-włoskie
Przed 9 maja porozumienie Paryża z Rzymem
Wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech spowoduje przerwę w pertraktacjach

PARYŻ, 2.5. — W politycznych kołach Paryża oczekują, iż rozmowy francusko-włoskie, które zostały podjęte w sobotę konferencją francuskiego charge d'affaires Blondela z min. Ciano, ulegną w przyszłym tygodniu krótkiej przerwie z racji wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie. W kołach tych z zadowoleniem podkreślają, iż rokowania między Paryżem a Rzymem weszły już, dzięki sobotniej konferencji Blondel-Ciano na nową drogę konkretnej dyskusji nad francuskim projektem uregulowania zagadnień między obu krajami przedstawionych przez rząd paryski rządowi rzymskiemu. W poniedziałek oczekują nowej konferencji. Nastąpiłaby kilkudniowa przerwa, wywołana uroczystościami na cześć kanclerza Hitlera. Dowodem optymistycznej atmosfery otaczającej w Paryżu pertraktacje z Rzymem była rozmowa ministra Bonneta z charge d'affaires włoskim w Paryżu, wobec którego francuski minister spraw zagranicznych wyraził życzenie jak najszybszego wyjaśnienia stosunków między Paryżem a Rzymem. Francuskie koła polityczne ciągle żywią nadzieję, iż zawarcie zasadniczego porozumienia o treści ogólnej między Rzymem a Paryżem będzie mogło dojść do skutku przed dniem 9 maja, to znaczy przed sesją Rady Ligi.

Poleszucy w Poznaniu
Wielka wycieczka dzieci z Polesia
Entuzjastyczne powitanie małych gości

POZNAŃ, 2.5. — Wczoraj po południu przybyła do Poznania na zaproszenie szkół poznańskich i opiek rodzicielskich m. Poznania wycieczka dzieci poleskich w liczbie 671 osób. Na dworcu zgromadzili się celem powitania gości przedstawiciele władz szkolnych, kuratorium szkolnego, przedstawiciele nauczycielstwa poznańskiego oraz delegacje dzieci szkolnych wszystkich szkół poznańskich. Wysiadające z wagonu dzieci poleskie powitały dwie uczenice w barwnych strojach wielkopolskich.

Po powitaniu udano się z dworca pod pomnik Najświętszego Serca Jezusowego, gdzie dzieci złożyły wieniec, poczym odpiewano „Boże coś Polskę". Z kolei udano się na dziedziniec 30-ej szkoły powszechnej Tutaj powitał małych gości imieniem władz szkolnych insp. szkolny prof. Kandziora, a w imieniu rodziców poznańskich dyr. Szczurzewski. Na przemówienia te odpowiedział inspektor szkolny w Pińsku p. Bartnicki.

Po powitaniu młodzież przydzielono po szczególnym kierownictwom szkolnym.

Protektorat nad wycieczką objął p. minister prof. Świętosławski. Wycieczce towarzyszy 27 uczniów szkoły stolarskiej polskiej macierzy szkolnej w Pińsku z prof Klonowskim na czele.

Dzieci poleskie zabawią w Poznaniu do piątku. W dn. 2 maja goście polescy urządzają akademię na cześć dzieci poznańskich pt. „Dzieci poleskie dzieciom poznańskim" W dn. 3 maja młodzież poleska wręczy przedstawicielom armii karabin maszynowy zakupiony ze składek dzieci szkolnych i nauczycielstwa pow. pińskiego. W dn. 5 maja urządzają dzieci poznańskie w sali teatru wielkiego akademię na cześć swoich gości pt. „Dzieci poznańskie dzieciom poleskim" Podczas swego pobytu w Poznaniu wycieczka zwiedzi miasto i jego zabytki.

Wszystkie dzieci przyjechały do Poznania zdrowe.

Amnestia w Niemczech
Specjalny paragraf dla Austrii

BERLIN, 2.5. — Ustawa o amnestii ogłoszona w dniu dzisiejszym obejmuje wszystkie wykroczenia, za które wymierzono karę nieprzekraczającą miesiąca więzienia.

Specjalny paragraf ustawy dotyczy Austrii. Wszystkie wyroki jakie zapadły za przynależność do partii narodowo-socjalistycznej uznane są za niebyłe. Poza tym bez względu na wysokość kary amnestia rozciąga się na wszystkie czyny występne popełnione „w zbytnim zapale walki o zwycięstwo światopoglądu narodowo-socjalistycznego". Ustęp ten ustawy amnestyjnej odnosi się przede wszystkim do wypadków odwetu na byłych przeciwnikach politycznych od czasu układu w Berchtesgaden oraz przede wszystkim w pierwszych dniach po przewrocie narodowo-socjalistycznym.

Rzym na powitanie kanclerza Hitlera
Niezwykłe przygotowania do wizyty
Droga triumfalna do dworca Ostyjskiego

RZYM, 2.5. — Przygotowania związane z wizytą Hitlera dobiegają końca Na forum Mussoliniego odbyła się w obecności sekretarza partii Starace generalna próba drugiego aktu opery Wagnera „Lohengrin", która odegrana będzie na cześć Hitlera. W przedstawieniu weźmie udział orkiestra złożona z 300 osób, 2 tysiące chórzystów, wielka liczba statystów i 100 koni.

Stadion przebudowano na olbrzymią jidownię, która pomieści 100 tys. osób.

Na drodze triumfalnej, którą przybędzie Hitler od dworca Ostyjskiego ustawiono kilkaset wielkich latarń w kształcie świeczników lub trójnogów. Ukończono również budowę reflektorów na forum Mussolinego w liczbie 600 oraz na boisku Campo Roma w liczbie 550. Co wieczór o zmroku odbywają się próbne iluminacje stolicy. Miasto ozdabiane jest portretami Mussoliniego i kanclerza Hitlera oraz sztandarami włoskimi i chorągwiami ze swastyką.

Do Rzymu przybywa coraz więcej turystów niemieckich, którzy obecni będą na uroczystościach. Do stolicy ściągają coraz liczniejsze wojska włoskie, które będą brały udział w rewii.

Ślub ks. Ludwika Pruskiego
z córką w-księcia Cyryla Romanowa w Dorn

BERLIN, 2.5. Dnia 4 maja odbędzie się w Dorn kościelny ślub między księciem Ludwikiem Ferdynandem Pruskim, wnukiem cesarza i książniczką Kirą, córką w. księcia Cyryla Romanowa. Jak donoszą dzienniki niemieckie na ślub ten przybędą liczni goście. Spodziewany jest przyjazd oprócz synów b. cesarza z żonami, również następcy tronu duńskiego z małżonką, królowej Aleksandry Duńskiej, księżnej Ileany Rumuńskiej, a ze strony rosyjskiej ojca panny młodej. Na ślub ten przybędzie również księżna Juliana Holenderska z małżonkiem Ponieważ pałac w Dorn nie będzie mógł pomieścić przybyłych gości został dla nich wynajęty jeden z miejscowych hoteli. Ze względu na spodziewany napływ turystów władze miejscowe wzmocniły załogę policyjną w Dorn o 40 ludzi.

NA CZEŚĆ MIN. ARCISZEWSKIEGO.

BUKARESZT. 2.5. — Prasa wczorajsza zamieszcza przemówienie, wygłoszone na sobotnim obiedzie, wydanym na cześć min. Arciszewskiego przez ministra spraw zagranicznych Rumunii Commana.

Jednocześnie dzienniki zamieszczają artykuły poświęcone działalności min. Arciszewskiego na stanowisku posła polskiego w Bukareszcie i zasługom, które pełnił pos. Arciszewski na polu zbliżenia polsko-rumuńskiego.

TRZECI STATEK BUNKROWY

GDYNIA, 2.5. — Wczoraj poświęcony został 3 z rzędu statek bunkrowy „Progress 1". Statek ten będzie eksportowany przez firmę Morski Eksport Węgla, należącą do koncernu „Progres" w Katowicach Poświęcenia dokonał ks. kanonik Turzyński w obecności komisarza rządu Sokoła, dyrektora urzędu morskiego inż. Łęgowskiego, przedstawiciela departamentu górniczego min. p i. handlu, rady nadzorczej i zarządu koncernu oraz towarzystw żeglugowych

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10
PREMIERA!
Ewenement dnia!
NIEZRÓWNANY MISTRZ EKRANU
SACHA GUITRY
W swym najnowszym filmie, który jest ostatnim wyrazem sztuki kinematograficznej
PERŁY KORONY
Największy sukces 1938
W główn. rolach Sacha Guitry
Reżyser Sacha Guitry
Scenariusz Sacha Guitry

JUŻ JUTRO! W KINIE „Palace"!
SYN 4-ch OJCÓW
(uzyka dla ciebie)
Przebojowa komedia wiedeńska pełna humoru, dowcipu i pięknych melodii. W rol. główn. ulubieńcy publiczności
MAGDA SCHNEIDER
Hans Söhnker — Paul Kemp

1 MAJ W POLSCE i ZAGRANICĄ

Austriackie drzewo majowe w Berlinie

Kanclerz Hitler o hasłach dzisiejszych Niemiec

WARSZAWA, 2.5. — W dniu 1 maja odbył się w kraju szereg obchodów 1-szo majowych, organizowanych przez legalnie istniejące ugrupowania socjalistyczne, oraz zrzeszenia zawodowe. **Na ogół obchody te odbyły się według ustalonego programu i miały przebieg spokojny.** W kilku wypadkach organizatorzy zrezygnowali z urządzenia pochodów. W niektórych miejscowościach obchody pierwszomajowe zaznaczyły się incydentami.

W Kielcach doszło do zajścia wskutek niodpowiedzialnych wybryków grupy uczestników pochodu PPS. która podszedłszy pod lokal stronnictwa narodowego, poczęła obrzucać przebywających tam członków stronnictwa narodowego kamieniami. **Wywiązała się wzajemna bójka, w czasie której padło kilka strzałów. W wyniku zajścia jedna osoba z grupy PPS. została zabita, trzy ranne. Przybyły oddział policji zajście niezwłocznie zlikwidował i spokój został przywrócony.**

We Lwowie pochód został zaatakowany przez młodzież akademicką koło gmachu politechniki, rzuceniem kilku petard, na skutek czego pochód został przerwany. Nastąpiła interwencja policji, która przywróciła spokój. W wyniku starcia młodzieży z pochodem zostało kilkanaście osób rannych i poturbowanych, przeważnie żydów.

Drobne incydenty miały poza tym miejsce w województwach poznańskim, lubelskim, łódzkim na tle wrogich kontrdemonstracyj, ponadto w Krakowie podłożono dwie petardy na trasie pochodu.

W Warszawie pochód pierwszomajowy został zakłócony podłożeniem bomby zegarowej na pl. Muranowskim, która eksplodowała, raniąc lekko jedną osobę.

W czasie obchodów pierwszomajowych organa policji państwowej zatrzymały szereg komunistów, usiłujących sprowokować zajścia.

W NIEMCZECH.

BERLIN, 2.5. — Państwowe święto Trzeciej Rzeszy 1-go maja w całym kraju zgromadziło ludność Niemiec na szeregu wielkich manifestacjach. W przeddzień odbyły się w poszczególnych miastach zabawy i produkcje tańców ludowych na placach, oraz uroczystości na powitanie 1 maja. W stolicy Rzeszy namiestnik Seyss Inquart przekazał m. Berlinowi **wielkie drzewo majowe, ustawione w Lustgarienie, gdzie odbyła się wielka manifestacja pierwszomajowa, na której przemawiał kanclerz.**

Obchód pierwszomajowy rozpoczął się w całych Niemczech apelem młodzieży hitlerowskiej w Berlinie na stadione olimpijskim, **gdzie zgromadziło się 150 tysięcy młodzieży.** Po przemówienu kierownika Baldura von Schiracha zabrał głos min. Goebbels, który odrzucił dawne hasło **„Kto ma młodzież, ten ma przyszłość"**, oświadczając **„kto ma przyszłość, ten ma młodzież, a młodzi są po naszej stronie".**

Po min. Goebbelsie przemawiał kanclerz, który w swej mowie położył specjalny nacisk na moment wychowania narodu.

O godz. 10 rano odbyło się w operze niemieckiej uroczyste posiedzenie izby kultury rzeszy w obecności kanclerza, generalicji, senatu partyjnego i korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem Orsenigo.

Po przemówieniu ministra Goebbelsa nastąpiło ogłoszenie tegorocznej nagrody za najlepszy film i najlepszą książkę. **Nagrodę filmową przyznano Leni Riefenstahl za film olimpijski.** Nagroda książkowa podwyższona została **do 200 tysięcy marek i przeznaczona dla młodzieży austriackiej, celem wybudowania schroniska, w nagrodę za tomik anonimowej poezji młodych austriaków, wyczekujących na zwycięstwo narodowego socjalizmu.**

Kanclerz Hitler w przemówieniu swym podkreślił, iż nastrój narodowo - socjalistyczny zdołał **zjednać dla swej ideologii cały naród i rozwiązać pomyślnie szereg zagadnień wewnętrznych o doniosłym znaczeniu.** Pod tym względem porównanie wyników niemieckich z niektórymi innymi państwami wypada na korzyść Rzeszy.

Zagadnienie porządku wewnętrznego w kraju jest sprawą kapitalną i warunkiem koniecznym ocalenia narodu. **Niemcy dzisiejsze pogrzebały spory wewnętrzne i stały się zwartym narodem. Byli kiedyś ludzie — mówił kanclerz — którzy głosili hasło „nigdy wojna" a równocześnie pchali kraj do wojny. Dlatego zrobiłem Niemcy państwem silnym i postawiłem je na własnych nogach. Hasło „nigdy wojna" musi także brzmieć „nigdy wojna domowa" i „nigdy walka klasowa".**

Mowę swoją kanclerz zakończył oświadczeniem, że przyłączenie Austrii stawia przed Niemcami nowe zagadnienia, które w ciągu lat będą załatwione.

W ANGLII.

LONDYN, 2.5. — W całej Wielkiej Brytanii odbywały się dziś demonstracje 1 majowe zorganizowane przez brytyjską Labour Party. W Hyde Parku, gdzie do zgromadzonych tłumów przemawiali przewódcy Labour Party zgromadziło się **około 30 tys. osób.**

W AUSTRII.

WIEDEŃ, 2.5. pat. Od rana gromadziły się na ulicach i placach Wiednia tłumy, celem wzięcia udziału w uroczystościach pierwszomajowych. **Rankiem przeciągały na plac bohaterów oddziały wojskowe, pochód młodzieży narod. - socjalistycznej i robotników, niosących transparenty, oddziałów S.A. i tp.** Na ulicach i placach powiewały liczne chorągwie.

WE FRANCJI.

PARYŻ, 2.5. pat. Dzień pierwszego maja upłynął w całej Francji w spokoju graniczącym wprost z brakiem zainteresowania.

W Paryżu dzięki normalnej pracy autobusów, kolejek podziemnych oraz wszystkich służb publicznych mieszkańcy prawie nie odczuli zahamowania tempa pracy.

W SOWIETACH.

MOSKWA, 2.5. pat. Tegoroczne rewia na placu Czerwonym z okazji dn. 1 maja nie wyszła poza ramy ustalonego w tym dniu zwyczaju i szablonu. Defiladę prowadził marszałek Budienny, a przyjmował marszałek Woroszyłow.

UROCZYSTY ODPUST W GNIEŹNIE.

GNIEŹNO 2.5. — Wczoraj odbył się w Gnieźnie tradycyjny odpust św. Wojciecha który zgromadził licznych pielgrzymów w liczbie kilkunastu tysięcy osób, przybyłych licznymi pociągami popularnymi, autobusami, rowerami i piechotą. O godz. 9 rano przybył do Gniezna J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond.

W świątyni gnieźnieńskiej ks. inf. Krzeszkowski przeniósł z procesją ze skarbca na ołtarz relikwie św. Wojciecha.

Z kolei nastąpiła uroczystość odsłonięcia pomnika pierwszego Prymasa Polski ks. kard. Dalbora w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Aktu odsłonięcia pomnika dokonał J. Em. ks. Prymas Hlond.

W proczystości odsłonięcia wzięła udział rodzina kard. Dalbora.

Zkolei z kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej udano się pochodem przed ołtarz św. Wojciecha, gdzie odprawił mszę św. ks. Prymas Hlond przybrany w szaty pontyfikalne. Po mszy św. podniosłe kazanie wygłosił ks. bisk. Dymek.

POSEŁ LITEWSKI PRZY KWIRYNALE

RZYM, 2.5. — Minister spraw zagranicznych hr. Ciano przyjął posła litewskiego przy Kwirynale, który doniósł iż rząd kowieński uważa swego posła w Rzymie za akredytowanego przy Wiktorze Emanuelu 3-cim jako królu Włoch i cesarzu Estonii.

ŻOŁNIERZE POLSCY W ARMIACH FRANCUSKICH.

NICEA, 2.5. — Gen. Faury wygłosił tu odczyt pt. „Żołnierze polscy w armiach francuskich".

Odczyt miał ogromne powodzenie b. liczna zgromadzona publiczność przyjmowała prelegenta b. serdecznie.

Na odczycie obecni byli przedstawiciele miejscowych władz z dowódcą dywizji 3 Gerodiai i merem miasta na czele. Gen. Faury wręczono pamiątkową plakietę.

KONCERT ABSOLWENTÓW KONSERWATORIUM WARSZAWSKIEGO W SZTOKHOLMIE.

SZTOKHOLM. 2.5. — Wczoraj odbył się tu koncert wychowanków Państw. Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, zorganizowany w ramach koncertów wymiennych między konserwatorium muzycznym Polski i Szwecji. Młodzi artyści odnieśli wielki sukces. Przyjmowano ich niemilknącymi okrzykami a prasa poświęca koncertowi wiele miejsca, nie szczędząc pochwał wykonawcom, szczególnie pianiście Zielińskiemu i śpiewakowi Bułat Mironowiczowi.

WYCIECZKA POLONII ZAGRANICZNEJ W CHOJNICACH.

CHOJNICE, 2.5. pat. Wczoraj przybyła do Chojnic wycieczka Polonii Zagranicznej. W wycieczce bierze udział 26 członków Związku Polskiego w Niemczech z powiatu bytomskiego. Wycieczkę oczekiwano na punkcie granicznym, gdzie harcerze z Chojnic zgotowali jej serdeczne powitanie. W Chojnicach na wycieczkę oczekiwali przedstawiciele władz, organizacyj i społeczeństwa. W towarzystwie sztafety harcerskiej goście zajechali wśród serdecznych owacyj zebranych przed hotel „Urbana", gdzie podejmowano ich śniadaniem, podczas którego przemówił w serdecznych słowach burmistrz miasta Chojnic p. Sieradzki. Na przemówienie to odpowiedział p. Błanek z Bytomia.

Pośniadaniu wycieczka owacyjnie żegnana przez chojniczan przy dźwiękach orkiestry wyjechała do Poznania na zwiedzenie targów poznańskich.

Jednym rozsądek, drugim umiar

Francja i Anglia zapowiadają interwencję w Pradze i Berlinie

Czy polubowne załatwienie problemu mniejszości w Czechosłowacji?

PARYŻ, 2.5. Prasa paryska i koła dyplomatyczne wykazują zainteresowanie demarches dyplomatycznymi, które w wyniku rozmów londyńskich rząd francuski i angielski mają podjąć równocześnie w Pradze i Berlinie, celem wpłynęcia na oba rządy w kierunku polubownego załatwienia problemu mniejszościowego. Według dotychczasowych informacyj demarches te przedstawiałyby się w ten sposób, że w Pradze wystąpiłyby jednocześnie z interwencją Francja i Anglia, natomiast w Berlinie demarche podjąłby tylko rząd brytyjski.

Czechosłowacji — jak pisze prasa paryska dorobić się będzie rozsądek Berlinowi zaś umiar.

Wstępem do tej akcji dyplomatycznej była sobotnia konferencja min. Bonneta, który po przyjeździe z Londynu przyjął na audiencji posła czechosłowackiego w Paryżu Ossutskiego.

Litwini w Zakopanem

Uczestnicy konferencji kolejowej w polskich górach

ZAKOPANE. 2.5 — Wczoraj bawili w Zakopanem uczestnicy konferencji kolejowej polsko—litewskiej, wyżsi urzędnicy kolejowi obu państw, w czym 7 przedstawicieli Litwy z przewodniczącym delegacji litewskiej inż. Augustajtisem na czele i sekretarzem poselstwa litewskiego p. Kairinkstis.

Uczestnicy konferencji zaraz po przybyciu do Zakopanego udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch, gdzie zabawili czas dłuższy a po południu odjechali do Morskiego Oka w Tatrach. Wieczorem uczestnicy konferencji opuścili Zakopane.

Niemcy opawscy protestują

Krwawe zajścia z policją

BERLIN, 2.5. — Z Pragi donoszą, że poseł partii sudecko-niemieckiej Kuenzl wystosował do czeskiego ministra spr. wewnętrznych telegram z protestem przeciwko postępowaniu policji w Opawie i żądaniem odwołania komendanta policji opawskiej.

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w Opawie podczas dzisiejszych starć z policją pobitych zostało do krwi kilku obywateli narodowości niemieckiej.

Możliwość konfiskaty majątków ks. Starhemberga

„Wielki wróg" narodowego socjalizmu

WIEDEŃ, 2.5. — „Wiener Voelkischer Beobachter" zapowiada możliwość konfiskaty majątków księcia Starhemberga, składających się z wielkich dóbr, oraz 13-tu zamków. Majątek ten zostałby podzielony między chłopów. Jako przyczynę możliwości konfiskaty, dziennik podaje fakt, że majątki te książe Starhemberg uzyskać miał swego czasu z konfiskaty posiadłości ziemskich, chłopów protestanckich, oraz rycerstwa średniowiecznego. Ponadto posiadłości te, leżące na granicy Czechosłowacji pisze dziennik — przedstawiają tak wielką wartość strategiczną, że trudno byłoby pozostawić je w rękach tak wielkiego wroga narodowego socjalizmu, jakim jest ks Starhemberg".

Katastrofa lotnicza we Włoszech

Tragiczna śmierć 18 pasażerów

RZYM. 2.5. — W dniu wczorajszym o godzinie 2 popołudniu uległ katastrofie 3 motorowy samolot „La Littoria", zdążający z Brindizi do Rzymu. Samolotem tym powracało z Tirany wielu pasażerów, którzy brali udział w uroczystościach weselnych króla albańskiego Zogu. Samolot z powodu złego stanu atmosfery rozbił się o wzgórze Valle Cupa pod Formią. Aparat spłonął a wszyscy pasażerowie i członkowie załogi ponieśli śmierć. Wśród ofiar których liczba wynosi 18 znajdował się i poseł albański w Rzymie Jfer bey Ville.

Zjazd asystentów szkół akademickich w Wilnie

Hołd sercu Wodza na Rossie

WILNO, 2.5. pat. Wczoraj w Wilnie rozpoczęły się 2-dniowe obrady zjazdu stowarzyszeń absolwentów szkół akademickich R. P.

Obrady poprzedziło w godzinach porannych nabożeństwo w Ostrej Bramie i złożenie przez uczestników zjazdu hołdu sercu Marszałka Józefa Piłsudskiiego na Rossie.

W godzinach południowych w auli kolumnowej U.S.B. nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu, na którym przemówienie powitalne w imieniu uniwersytetu Stefana Batorego wygłosił prorektor prof. dr St. Miller. Następnie referat na temat „Słowianie na Wileńszczyźnie" wygłosiła dr. Cehak - Hołubowiczowa.

W godzinach popołudniowych odbyły się obrady nad zmianą statutu związku, wybory zarządu związku oraz omawiane były sprawy organizacyjne.

W drugim dniu zjazdu odbędzie dalszy ciąg obrad oraz zwiedzanie miasta i okolic.

Na zjazd przybyło przeszło 30 delegatów ze wszystkich miast uniwersyteckich Polski.

Szwecja o stosunkach polsko - litewskich

Wielki wiec polityczny w Sztokholmie

SZTOKHOLM 2.5. — W Sztokholmie odbył się wczoraj wielki wiec z udziałem premiera i członków rządu, na którym wygłosił m. in. przemówienie minister spraw zagranicznych Sandler, poruszając zagadnienia polityki zagranicznej i omawiając sytuację międzynarodową.

Mówca podkreślił nawiązanie normalnych stosunków pomiędzy Polską a Litwą, po przerwie trwającej szereg lat.

Wyrażamy życzenia — powiedział Sandler — dalszych postępów w kierunku odprężenia, które jak się zdaje, zostało w ten sposób zadokumentowane.

Zakład Optyczno - Chirurgiczny

Kazimierza ROSZAKA

ul. Piotrkowska Nr. 111. Tel. 121-18.

Poleca dla potrzeb szkół, fabryk i t. p.

Szkło i porcelanę laboratoryjną fabryk krajowych i zagranicznych. **Cyrkle** znanych fabryk Gerlacha, Richtera i Mabo — nierdzewne. **Termometry** chemiczne, kotłowe pokojowe, zaokienne, lekarskie i t. p. **Szkła** optyczne Zeissa, krajowe, dwuogniskowe do patrzenia z bliska i w dal od zł. 25.—. **Oprawy** do okularów, binokli różnych fasonów znanej fabryki krajowej „Iwoka" oraz zagraniczne. **Respiratory. Lornetki** teatralne i polowe. **Mikroskopy** szkolne do badań naukowych, laboratoryjnych metalograficznych — Polskich Zakładów Optycznych, Sp. Akc. w Warszawie. — **Narzędzia** lekarskie, aparaty do ciśnienia krwi oryg. Boullita — **Meble** szpitalne wyroby gumowe. **Aparaty** i przybory fotograficzne. **Przybory** ortopedyczne jak pasy rupturowe brzuszne, prostotrzymacze, wkładki na płaską stopę, bandaże „IDEAL" pończochy gumowe i t. p. **Reperacje** manometrów kotłowych. — **CENY NISKIE**

O czem piszą inni?

Przegląd prasy.

STARE KATEGORIE I NOWA RZECZYWISTOŚĆ. Gazeta Polska.

Spór pseudonimów, toczący się bez przerwy w naszych debatach politycznych, który polega na tym, że się słowom podsuwa nie związaną z nimi treść, ożywił się ostatnio bardzo znacznie. Stało się to dzięki temu, że postępujący rozwój prac organizacyjnych i krystalizacja dążeń politycznych Obozu Zjednoczenia Narodowego poczyniła ostatnio bardzo znaczne postępy, a ruszając naprzód zostawić musiała za sobą i odrzucić na boki to wszystko, co stanowiło tylko koniunkturalną przyprzążkę albo co zgłosiło kiedyś akces do Obozu przez nieporozumienie.

Spór pseudonimów ożywiony został ze strony właśnie tych przyprzątek i odprysków, a podsycany jest z niezmiernym zapałem przez dywersantów i przeciwników zjednoczenia narodowego, stojących na boku. Ludzie i grupy odpadające od Obozu nie zdolne dotrzymać mu kroku w jego pochodzie naprzód muszą bowiem w jakiś sposób uzasadnić swoje maruderstwo i dezercję. Podejmują przeto spory terminologiczne i dowodzą pracowicie, że to nie ani, lecz twórcy i kierownicy OZN odstąpili od swego programu.

W szczególności ze strony prasy konserwatywnej sugerowane jest opinii polskiej rozumowanie, że Obóz Zjednoczenia Narodowego zeszedł ze stanowiska narodowego, ponieważ przestał być prawicą. Rozumowanie to wyzyskuje pewne przestarzałe pojęcia polityczne, a operując tymi anachronizmami, jest prócz tego błędne i co do swoich przesłanek i co do wniosków. Przede wszystkim bowiem Obóz nie zeszedł ze stanowiska narodowego, czyli biorącego za punkt wyjścia nadrzędny interes polski, a więc narodowy i państwowy.

W stosunkach powojennych sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Tronów monarszych nie ma, podstawowe zasady demokracji zwyciężyły, padły wszelkie przywileje stanowe, rządy są ponadklasowe, służą interesom dobra powszechnego; nie ma więc powodu, aby lękać się mocnego ustroju politycznego i silnych, trwałych rządów.

To też anachronizmem jest lęk przed tymi zjawiskami ze strony „lewicy". Z drugiej strony, t. zw. prawica jako zgrupowanie tych samych żywiołów społecznych, przed wojną konserwatywnych i stanowczych ostoję tradycyjnego ustroju, straciła z kolei zrozumienie dla potrzeb i konieczności nowoczesnego, powojennego państwa. To też gdy wielkie trudności społeczne, gospodarcze i polityczne, spiętrzone przed życiem narodów europejskich po wielkiej wojnie światowej wymagać poczęły nieodzownie wzmocnienia i większej zwartości ustrojów i politycznych bynajmniej nie prawica, ani też lewica, lecz ruchy, ogarniające cały naród i rekrutujące się z wszystkich jest warstw, biorą na siebie odpowiedzialność za państwo i podejmują wielkie zadanie reformy ustrojów politycznych.

Organizacja polityczna narodu nowoczesnego, jeśli ma się czynnikiem harmonizującym życie społeczne z państwowym i jeśli ma prowadzić rozwój narodu ku dobrotytowi i wysokiej, powszechnej kulturze, jeśli ma ogarnąć wszystkie warstwy społeczne i we wszystkich warstwach organizować elementy najbardziej wartościowe i żywotne nie może stać się w starym sensie prawicą ani lewicą. Organizacja bowiem takiego typu syntetycznego ani nie może stać się reprezentacją grupowych czy stanowych interesów materialnych — i to ją odcina od „prawicy" — ani nie może brać za punkt wyjścia anachronizmów lewicowych" uważających za dogmat bezsilę rządów i słabość państwa.

Dla tych wszystkich przyczyn Obóz Zjednoczenia Narodowego, który podjął zadanie organizowania społeczeństwa pod hasłem wielkich zagadnień bytu narodowego i wzrostu siły państwa jako całości, nie mógł stać się ani prawicą ani lewicą w znaczeniu starych kategorii przedwojennych. Stał się natomiast i będzie zawsze — wbrew lamentom kierunków klasowych i przedwojennego partyjnictwa — organizacją w całkowitym i nowoczesnym znaczeniu tego słowa, narodową, czyli reprezentującą syntezę dążeń wszystkich warstw społecznych oraz suwerenną ideę odbudowanego państwa polskiego.

WSZYSCY

P. T. Prenumeratorzy Miejscowi,

którzy nie zalegają i wpłacą prenumeratę

„Kuriera Łódzkiego"

bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 11 lub Żwirki 2) albo też przez inkasenta z góry za miesiąc maj do dnia 10 maja włącznie — otrzymają **BEZPŁATNIE** piękną powieść p. t.

Rycerz Lizdejko

1-szy tom H. Rzewuskiego

Książki wydajemy tylko w oznaczonym terminie, t. j. do dn. **10 maja 1938 r.** Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Administracja.

Co dzień niesie?

MAJ
2
Poniedziałek.

DZIŚ Zygmunta
Jutro Rocz. Konst.

Wschód słońca	4.06
Zachód słońca	19.03
Wschód księżyca	10.45
Zachód księżyca	19.24
Długość dnia	14.55
Przybyło dnia	7.11

„Dni Przeciwgruźlicze"

Przychodnia Przeciwgruźlicza RTPD. w Łodzi w okresie „Dni Przeciwgruźliczych" urządza szereg odczytów o gruźlicy, wygłaszanych przez pp. lekarzy pracujących w Przychodni Przeciwgruźliczej.

Następne trzy odczyty wygłoszone zostaną w lokalu Przychodni Przeciwgruźliczej R.T.P.Dz. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 278 o godz. 19-ej na następujące tematy: Dnia 4 maja rb., „Gruźlica a inne choroby" dr. Juliusz Lange. 5 maja rb., „Gruźlica — zaraźliwą chorobą dr. Edward Ziegler. 6 maja rb.: „Zarażenie gruźlicze a schorzenie gruźlicze" dr. R. Kalecka.

NOCNE DYŻURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Pastorowej, Łagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80 S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, L. Czyńskiego Rokicińska 53, E. Zakrzewskiego, Katna 54, I. Sinieckiego, Rzgowska 53.

ZBIÓRKA OMPIAKÓW.

Wydział Okręgowy Organizacji Młodzieży Pracującej (OMP) w Łodzi, zarządza na dzień 3 maja 1938 r. na godz. 8,30 zbiórkę wszystkich członków organizacji.

Zbiórka w lokalu O.M.P., przy ul. Kilińskiego 86.

Stawiennictwo wszystkich członków — ompiaków obowiązkowe pod odpowiedzialnością organizacyjną.

KOŁA ABSOLWENTEK PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ W ŁODZI.

W związku z mającym się odbyć w Warszawie Zjazdem Delegatów Stowarzyszeń Absolwentów Średnich Szkół Handlowych Rzplitej Polskiej w dniach 21 22 maja 1938 r. podaje się do wiadomości iż udzielać bliższych informacyj w tej sprawie, oraz przyjmować zgłoszenia będzie się ostatecznie w środę 4 bm. w lokalu Szkoły przy ul. Kopernika 41. od godz. 19—21. Zarząd.

Krawat! Koszule!
W dobrym guście, w dobrym gatunku
Wielki wybór w f.
Henryk SPODENKIEWICZ
Łódź, Piotrkowska 128.

Nie gdzieindziej, tylko w Sejmie

Klucz do rozwiązania poprawy bytu urzędników państwowych

Okręgowy Zjazd Pracowników Skarbowych w Łodzi

b) W sali przy ul Pierackiego 17 odbyły się wczoraj obrady Okręgowego Zjazdu Pracowników Skarbowych. Na zjazd przybyli przedstawiciele związków pracowników skarbowych z terenu poszczególnych miast województwa łódzkiego.

Po zagajeniu i wyborze prezydium, którego przewodniczącym jednogłośnie obrano delegata Centralnego Zarządu Zw. Prac. Skarbowych w Warszawie i b. sekretarza Kongresu Pracowniczego p. Pietkiewicza, zebrani zapoznali się z działalnością organizacji za rok ub.

Zw. Pracowników Skarbowych duży nacisk kładł w wej działalności na sprawy zawodowe. Wspomnieć należy, że w tym względzie konferencja zarządu Okręgowego z dyr. Izby Skarbowej, przyniosły wzajemną wymianę zdań.

Niemniej jednak dotąd nie osiągnięto przewidywanych rezultatów w szeregu najważniejszych sprawach zawodowo - pracowniczych, a więc jeśli chodzi o uposażenia, awanse, skasowanie „wieczorówek" i wykorzystywanie urlopów wypoczynkowych, które pozostawia dużo do życzenia.

Ubiegły rok pracy zaznaczył się wzmożeniem konsolidacji pracowniczej

Kilkunastoletnie doświadczenie pracy organizacyjnej nauczyło Związek, że zagadnień zawodow, nie sposób rozwiązać jedynie w ramach organizacji, na terenie koła, okręgu, i centrali, ani nawet drogą interwencji w Izbie Skarbowej czy Ministerstwie Skarbu. Klucz do rozwiązania bolączek — w myśl założeń Związku, leży na terenie Sejmu, który może i powinien dojść do wniosku, że i sprawa poprawy warunków pracy i bytu pracowników państwowych ma zasadnicze znaczenie dla wewnętrznej mocy i siły Państwa.

Niezależnie od tego przystąpiono do zrzeszania się w formie Komisji Porozumiewawczych, które potworzyły się w przeważnej części samorzutnie.

Na terenie Województwa łódzkiego konsolidacja osiągnęła dość znaczny sukces, przy czym inicjatywa wyszła z kół Zw. Pracowników Skarb., które zrozumiały dokładnie potrzebę natychmiastowego i energicznego działania. Komisje porozumiewawcze powstały poza tym na terenie Kalisza, Koła, Tomaszowa Mazowieckiego. Wielunia, Zduńskiej - Woli, Łasku, Łęczycy i td.

Sprawozdawca zaznaczył również, że warunki pracy zawodowej w Okręgu Łódzkim należą do najtrudniejszych w Polsce. Stan ten powoduje, że zdolniejszy i młody element pracowniczy opuszcza szeregi skarbowców, szukając lepszych podstaw rowoju. Jest to objaw wysoce niepokojący.

Nie zaniedbano również szeregu innych dziedzin pracy organizacyjnej, jak kasa samopomocy, która wypłaciła zapomogi w kwocie zł. 3.798.55, udzielono również pomocy pieniężnej bezrobotnym członkom w łącznej kwocie zł. 1705. Poważne wyniki osiągnięto i na terenie sekcji pomocy prawnej, sportowej i kulturalno-oświatowej.

Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona dyskusja, poczym we wszytkich przytoczonych wyżej sprawach organizacyjno - zawodowych podjęto uchwały. Jeżeli chodzi o awanse, postanowiono domagać się, by awanse przyznawane były zależnie od wysługi lat a nie wedle uznania zwierzchników. Odpowiedni wniosek zostanie złożony na Zjazd Centralny Z.P.S. w Warszawie w dniach 22 i 23 bm. Wniosek uwzględnia poza tym postulat ochrony i higieny pracy.

Wreszcie dokonano wyborów zarządu, które dały następujące wyniki: pp.: Błażejewski Marian, Brutkowski Michał, Gajewski Roman, Kakiet Władysław, Kamiński Władysław, Kowalczyk Bronisław, Krauze Edmund, Matyczyński Józef, Roszkowski Bronisław, Szkodziński Józef, Woźniak Stanisław.

W zakończeniu obrad uchwalono dezyderat pod adresem Centralnego Zjazdu w sprawie połączenia ze Stow. Urzędników Państwowych.

HIGIENA TO ZDROWIE

Wielu higienistów twierdzi, że jedynie mechanicznie wykonane opakowanie proszków daje gwarancję całkowitej higieny

Maszynowo — bez dotyku rąk wykonane proszki „Migreno-Nervosin" — z KOGUTKIEM GĄSECKIEGO (nowe opakowanie) dają tę gwarancję.

Dbając o własne zdrowie, żądajcie proszków z KOGUTKIEM GĄSECKIEGO tylko w mechanicznie wykonanych TOREBKACH, gdyż dzięki temu uniknięcie narażenia zdrowia na przykre niespodzianki.

Pierwszy maja w Łodzi

Trzy pochody przeszły ulicami miasta

Zajścia w Zduńskiej Woli

Wczoraj odbyły się w Łodzi trzy pochody pierwszomajowe, zorganizowane: pierwszy — przez PPS, Klasowe Związki Zawodowe i Niemiecką Socjalistyczną Partię Pracy, drugi przez Bund oraz trzeci pochód przez PPS dawną Frakcję Rewolucyjną. Pochód PPS, Klasowych Związków i N.S.P.P. liczył około 11,000 osób, pochód Bundu — 2,700 osób, pochód PPS dawn. Fr. Rew. — 450 osób.

Pochody odbyły się na ogół w spokoju. W kilku wypadkach interweniowała policja, gdy uczestnicy pochodów wznosili niecenzuralne okrzyki. W związku z tym zatrzymano 70 osób.

Pochód Bundu zakończył się wiecem w sali Filharmonii, pochody pozostałe zaś doszły do Polesia Konstantynowskiego, gdzie złożono wieńce na grobie bohaterów z 1905 roku.

Na terenie województwa łódzkiego odbyły się pochody pierwszomajowe w ośrodkach przemysłowych, jak Tomaszów Maz., Piotrków, Zgierz i t.d., przy czym spokój nie został zakłócony. Jedynie w Zduńskiej Woli doszło do bójki w czasie pochodu, przy czym ranny został nożem jeden z uczestników pochodu. Policja przywróciła spokój, zatrzymując sprawców. Również w Kamińsku wynikła bójka pomiędzy grupą członków Stronnictwa Narodowego, a socjalistami, obie strony obrzuciły się kamieniami. I tutaj policja szybko zlikwidowała incydent.

W poszczególnych miastach w pochodach brały również udział kilkunastuosobowe delegacje Stronnictwa Ludowego.

Szczawnica

Jedno z najpiękniejszych w Polsce Zdrojowisk **Nowożytne Inhalatorium z jedynymi w Polsce komorami pneumatycznymi, dla leczenia astmy i dróg oddechowych.** Zakład Wodoleczniczy. Łazienki mineralne i kąpiele rzeczne w Dunajcu w Pieninach. Sezon od 1 maja. Informacje w biurach Orbisu i na miejscu.

Podwyżki płac o 15 procent

żądają prac. Inst. Ubezp. Społecznych

Rozpoczęcie akcji o przywrócenie dodatków

Zarząd Główny Związku Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych odbędzie w dniu 5 maja r.b. drugą z rzędu konferencję w Ministerstwie Opieki Społecznej, na której zostaną omówione możliwości realizacji najbardziej palących postulatów pracowniczych. Postulaty te zostały już wysunięte na pierwszej konferencji, która odbyła się w dniu 21 kwietnia r.b. z dyrektorem T. Dybowskim oraz naczelnikami Chomickim i Wicherskim. Jako najpilniejsze postulaty, zostały zgłoszone: podwyżka płac o 15 proc., przyznanie dodatku urlopowego oraz dodatków lokalnych. Wobec oświadczenia, złożonego na pierwszej konferencji przez dyr. Dybowskiego, że warunki, w jakich obecnie znajdują się instytucje ubezpieczeń społecznych, pozwolą właściwym czynnikom nadzorczym ustosunkować się do postulatów pracowniczych z całą życzliwością, panuje przekonanie, że konferencja da tym razem pozytywne rezultaty.

W 20 rocznicę bitwy pod Kaniowem

Tegoroczne uroczystości odbędą się w Warszawie

Okręg Łódzki Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków podaje do wiadomości, że uroczystość 20-lecia bitwy pod Kaniowem zbiegająca się z uroczystością 20-lecia powstania 4 Dywizji Strzelców Generała Żeligowskiego obchodzona będzie w roku bieżącym w Warszawie, w dniach 14 i 15 maja, wspólnie z uroczystościami bratnich Związków Żołnierzy I Korpusu Polskiego na Wschodzie i Żołnierzy Legionu Puławskiego, pod ogólnym kierownictwem Reprezentacji b. Żołnierzy Polskich na Wschodzie i pod protektoratem Naczelnego Wodza Marszałka Rydza - Śmigłego Edwarda.

Program Zjazdu obejmuje m. in. dnia 14 maja: zjazd delegatów poszczególnych organizacyj, uczczenie pamięci poległych i zmarłych kolegów.

Dnia 15 maja: nabożeństwo, złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, akademia, złożenie hołdu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przed Belwederem, złożenie meldunku i hołdu P. Marszałkowi Rydzowi Śmigłemu, obiad koleżeński.

Uczestnicy Zjazdu korzystać będą z urlopów i zniżek kolejowych.

Wzywa się wszystkich członków, aby dołożyli wszelkich wysiłków i starań, by na zjeździe stawili się jak najliczniej.

Informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Okręgowy Zw. Kan. i Żel. w Łodzi, przy ul. Mielczarskiego 35 we wtorki i czwartki od godz. 18,00 do 20,00.

Zaparcie.

Wybitni przedstawiciele wiedzy medycznej przekonali się, że nawet najdelikatniejsze dzieci chętnie zażywają i dobrze znoszą naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa".

Liga Morska i Kolonialna w dniu 3 Maja

Dzień przeglądu sił L. M. i K.

Dzień rocznicy Konstytucji 3-go Maja, ów dzień zjednoczenia wszystkich serc polskich w miłości ku Ojczyźnie, w roku bieżącym obchodzony będzie szczególnie uroczyście i przy wybitnym udziale organizacyj społecznych.

W szczególności udział członków L.M.K. w obchodzie będzie niejako przeglądem sił, walczących pod sztandarem L.M.K. o słuszne prawa mocarstwowej Polski na morzu i do kolonii.

Zarząd Oddziału nie wątpi przeto, że członkowie Oddziału stawią się pod sztandar L.M.K. w dniu 3-im Maja o godz. 9,30 przed Katedrą św. Stanisława Kostki dla wzięcia udziału w nabożeństwie polowym i pochodzie. Delegaci Komitetu Obchodu (z opaską) oraz tablice orientacyjne wskażą przybywającym dokładne miejsce zbiórki.

Dlaczego pracownicy umysłowi

rozpoczęli akcję o podwyżkę płac

Prawie od roku organizacje pracowników umysłowych rozpoczęły akcję o podwyżkę płac. Akcja ta dotychczas nie dała żadnych rezultatów. Ostatnio fala o zrealizowanie tego postulatu przybrała na sile, a organizacje pracownicze uzasadniają żywsze tempo tej akcji tym, że oficjalne dane Głównego Urzędu Statystycznego stwierdzają niezbicie wzrost kosztów utrzymania w okresie narastającej koniunktury gospodarczej do 15 — 20 procent. O ten sam odsetek podniesiono wydatki na wyżywienie armii.

Sfery pracownicze informują, że pracownicy umysłowi są już zdolni nie tylko do obrony interesów swego zawodu, ale również do akcyj solidarnościowych.

ADAM CZEKALSKI

Skarb Hospodara

OPOWIEŚĆ STAROPOLSKA

Dawne marzenia niebotyczne znikły nagle z jego twarzy. Wyzwolenie się hetmanów z niewoli miało ogromne znaczenie dla całej wojny. Chmielnicki wiedział, iż Rzeczpospolita jest słaba, bo panowie, bo królewięta i szlachta cała taką mieć ją chcieli, nie chcąc nic uszczknąć ze swoich przywilejów na rzecz potęgi Rzeczypospolitej. Ileż to już razy jednak, ta sama Rzeczpospolita, której wrogowie nawet requiem odśpiewywali nad mogiłą, strzepywała nagle kurz i brud z siebie i powstawała w purpurze i całym swym dostojeństwie jak pani groźna i sprawiedliwa, karząca tych, którzy porwać się ośmielali na jej majestat. I wtedy o jej pierś rozbijały się ogromne potęgi, jak olbrzymie fale powodzi rozbijać się zwykły o pierś tam kamiennych... Chmielnicki znał niemoc Rzeczypospolitej, ale również znał i wszystkie utajone jej moce i siły drzemiące, które, gdy się zbudziły, wszystko drżało wobec jej potęgi.

To wszystko błyskawicą przeleciało mu przez mózg i usunęło resztki oparów alkoholowych, jakie zatrzymały się gdzieś tam jeszcze w jego zwojach mózgowych.

— Cóżeś tak nagle sposępniał na wiadomość o swobodzie hetmanów? — rzucił drwiąco Tymosz. — Strach cię obleciał?

— To bardzo ważna wiadomość, Tymoszku.

— Czart z nią! Pobiliśmy raz hetmanów, potrafimy zrobić to powtórnie. Tam niezgoda, ambicje pańskie i brak wojska, a u nas armia, jakiej i sułtan turecki prędko nie zbierze. Z taką potęgą zawojujemy świat cały.

— Tak, Tymoszku, tak... — przytaknął w roztargnieniu Chmielnicki.

— No widzisz. A teraz powiadaj: jaka to sprawa, o której wspomniałeś?

Bohdan ożywił się zaraz na to przypomnienie. Kazał podać wina i przypił do syna. Orzeźwił się prawie natychmiast i wskazał synowi miejsce.

— Siadaj i słuchaj. Wiesz już o tym, że posłowie hospodara wołoskiego przybyli do mnie z darami...

— Do nas — poprawił go z naciskiem Tymosz.

— Niech i tak będzie. Ty swoją część zawsze otrzymasz. Otóż posłowie ci czekają na posłuchanie. I ja mam plan...

— Powiadaj.

— Radziwiłł ożenił się ze starszą córką Lupuła... Wziął skarby ogromne... Czy nie zechciałbyś ty Tymoszku poszwagrzyć się z jaśnie wielmożnym księciem panem!

Tymosz nie zrozumiał w pierwszej chwili intencji tego powiedzenia ojcowskiego, gdyż z natury w ogóle tępym był. Spytał przeto.

— Gadaj po prostu i nie kręć, jak liszka.

— Toż powiadam: czy nie chciałbyś poszwagrzyć się z księciem panem? Lupuł ma jeszcze jedną córkę, domnę Rozandę a ta jest jedyną dziedziczką ogromnych skarbów ojcowskich i całej Wołoszczyzny.

Tymosz zarechotał w radosnym śmiechu.

— Poślemy do Jass i będziemy prosić o rękę Rozandy — zapalał się Bohdan — a jeżeli nam się uda — mniejsza, z wolą lub bez woli hospodara — wtedy dla ciebie, Tymoszku, tron hospodarski tyle, co mucha dla słonia, a dla mnie państwo ukraińskie. Od ciebie zacznie się dynastia nasza w Wołoszech, a później, po mojej śmierci, kiedy połączysz Ukrainę z Wołoszczyzną, stworzysz potęgę, której ani Rzeczpospolita, ani sam sułtan nie pokona.

Tymosz słuchał tych wykładów ojcowskich najzupełniej obojętnie, bo ani nie rozumiał wielkiego znaczenia tej idei, ani nie nadążał myślami swymi, dość powolnymi i prostackimi, za lotnymi myślami polityka i wodza, jakim był stary Bohdan Chmielnicki. Ojciec wybiegał wzrokiem swojej wyobraźni w daleką przyszłość i kreślił horoskopy na lata i dziesiątki lat, obalał jedne państwa, ćwiartował drugie i z nich wykrajał dla siebie i dla syna państwa osobne, a Tymosz, jak marudер, zaledwie wlókł się gdzieś na szarym końcu. Atoli, jedno utkwiło mu dobrze w głowie, że zdobycie domny Rozandy razem ze skarbami hospodarskimi a potem całej Wołoszczyzny, to myśl arcyprzednia i możliwa do osiągnięcia. Dlatego odezwał się naraz w pewnej chwili:

— Jeśli każesz, bat'ku, ja mołojców moich zbiorę i jeszcze dzisiaj na Wołoszczyznę ruszę, aby się ręki Rozandy domagać.

— Czekaj, nie bądź szalony. Wiedz o tym, że Wołoszczyzna pozostaje pod zwierzchnictwem wysokiej Porty, pod zwierzchnictwem samego sułtana, najazd przeto na nią może narazić nas na niełaskę padyszacha. Dlatego naprzód politykować musimy. Poślem swatów, grzecznymi i politycznymi się okażem i prosić będziemy, aby nam ręka księżniczki z wszelkimi dodatkami dana była.

— Taj ty chyba nie wierzysz, iżby hospodar tak zdurył sia, aby dobrowolnie zgodził się na to. Tamże

Dla przyszłych pokoleń kupieckich w Łodzi

Polscy kupcy i przemysłowcy chrześcijanie nabywają gmach

Gruntowanie potęgi ekonomicznej mieszczaństwa

Dnia 28 kwietnia r.b. o godz. 20,30 w lokalu własnym Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 113, odbyło się zwyczajne roczne walne zebranie członków.

Zebranie zagaił, przy wypełnionej szczelnie sali, wieloletni prezes Stowarzyszenia p. Zygmunt Fiedler, który w pięknym, głębokim przemówieniu podkreślił konieczność konsolidowania się kupiectwa chrześcijańskiego i scharakteryzował działalność Stowarzyszenia w 1937 roku.

Na przewodniczącego zebrania został wybrany jednogłośnie p. Ludwik Neugebauer.

Zebrani przyjęli jednogłośnie do wiadomości wydane drukiem sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za 1937 rok, który był jubileuszowym, 25 rokiem istnienia tej organizacji. Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, istniejąc od 1912 roku, jest najstarszą i najpoważniejszą organizacją kupiecką na terenie Łodzi.

Działalność Stowarzyszenia szła w kierunkach: organizacji i konsolidacji kupiectwa chrześcijańskiego, obrony ogólnych interesów życia gospodarczego a stanu kupieckiego w szczególności, ochrony prawnej i pomocy dla poszczególnych członków i popierania moralnego i materialnego wszelkich akcyj o charakterze społeczno - państwowym.

Na wszystkich tych odcinkach Stowarzyszenie poszczycić się może poważnymi osiągnięciami.

Stowarzyszenie cieszy się dużym autorytetem u władz państwowych, samorządowych oraz w życiu gospodarczym i społecznym Łodzi, dzięki czemu głos Stowarzyszenia ma duże znaczenie zarówno w sprawach ogólnych, dotyczących całego kupiectwa, jak i w sprawach poszczególnych kupców, którym Stowarzyszenie zapewnia fachową, stojącą na wysokim poziomie i skuteczną pomoc prawną.

Biuro Stowarzyszenia zatrudnia 5 urzędników, w czym dwóch z wyższym wykształceniem.

Zebrani wyrazili gorące podziękowanie Zarządowi za jego intensywną, bezinteresowną i owocną pracę **na polu konsolidacji kupiectwa chrześcijańskiego, obrony interesów kupieckich i dźwigania życia kupieckiego w Łodzi na wyższy poziom.** Znamienny był zwłaszcza głos obecnego na zebraniu w charakterze gościa przedstawiciela Pabianickiego Zrzeszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Pabianicach mgr. Kacperskiego, który w gorących słowach podziękował Zarządowi Stowarzyszenia za patronowanie i udzielanie pomocy i poparcia innym organizacjom kupieckim m. in. Stowarzyszeniu w Pabianicach.

W wyniku uzupełniających wyborów do Zarządu Stowarzyszenia wybrani zostali: Bogusławski Kazimierz — ponownie, Fiedler Zygmunt — ponownie, Frycze Zygmunt, Gutekunst Teodor — ponownie, Holcgreber Wacław — ponownie.

Do Komisji Rewizyjnej: Borysławski Cezariusz — ponownie, Kotkowski Bolesław — ponownie, Olszewski Marian — ponownie, ponad to dokonano wyboru zastępców członków Zarządu, zastępców Komisji Rewizyjnej, Komisji Arbitrów i zastępców i Chorążych i zastępców.

W wolnych wnioskach wywiązała się ożywiona dyskusja na tematy aktualne dla kupiectwa, w których zabierali głos pp.: Burnowa, Gębalski, Gliński, Kramarz, Popielicka i Restel.

Przyjęto dezyderaty: **w sprawie kupna na siedzibę Stowarzyszenia własnego domu, który byłby zewnętrznym wyrazem stałości, powagi i siły Stowarzyszenia, a dla przyszłych pokoleń kupieckich stanowił by trwałą pamiątkę ofiarnych i owocnych wysiłków obecnego pokolenia w kierunku ugruntowania potęgi ekonomicznej kraju, w sprawie utworzenia Sekcji Detalistów wszystkich branż, w sprawie przepracowania zagadnienia godzin handlu w okresie letnim.**

Na wszystkie zapytania wyczerpujących wyjaśnień i odpowiedzi udzielili pp.: prezes Fiedler, prez. Roszak i p. Frankus.

P. Ludwik Neugebauer, który zebranie prowadził sprężyście, zamknął je o godzinie 23,30.

Obrady toczyły się w bardzo sympatycznym i harmonijnym nastroju, który świadczył o dużym wyrobieniu społecznym członków.

Organizacja obrotu mięsem i jej usprawnienie

Rozbudowa targowiska w Łodzi

Z walnego zgromadzenia członków Giełdy Mięsnej

W dniu 28 kwietnia r.b. w sali przy ul. 11-go Listopada nr. 4, odbyło się ogólne walne zgromadzenie członków Giełdy Mięsnej w Łodzi, pod przewodnictwem prezesa Giełdy inż. Zb. Wilskiego. Do prezydium powołani zostali wiceprezesi: sen. Fr. Plocek, Kazimierz Radziejewski, Konstanty Pawłowski i dyr. Antoni Ziętalski oraz Starszy Chrześcijańskiego Cechu Rzeźników i Wyrębywaczy Mięsa oraz Wędliniarzy — Piotr Stankiewicz i Starszy Cechu Rzemieślników Zawodów Rzeźniczego i Wędliniarskiego — Maks Gordon.

Na sekretarzy powołani zostali: dyr. inż. Jan Kawczak i Józef Urbański.

Prezes Giełdy inż. Zb. Wilski złożył sprawozdanie z działalności Giełdy za czas od 1 stycznia r.b., podkreślając jej zadania oraz konieczność wspólnego zgodnego wysiłku, **celem podniesienia organizacji obrotu na tym odcinku życia gospodarczego i usunięcia istniejących niedomagań.**

Po sprawozdaniu zgromadzeni członkowie Giełdy w liczbie 161 na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielili absolutorium z działalności i gospodarki finansowej Rady Giełdy za okres sprawozdawczy.

Zebranie odbyło się w nastroju poważnym i spokojnym.

W wyniku rzeczowej dyskusji, jaka wywiązała się nad działalnością Giełdy między przedstawicielami rzemiosła, kupców i rolników, **wysunięto szereg dezyderatów, tyczących się usprawnienia obrotów.** W imieniu Rady Giełdy Mięsnej prezes oświadczył, że wysunięte postulaty będą rozważone przez władze Giełdy.

W odniesieniu do spraw targowiska, poruszonych przez rolników, t.j. bezpośrednich dostawców żywca na rynek łódzki — prezes wyjaśnił, **że zgodnie z decyzją Prezydenta Miasta rozbudowa targowiska zostanie uskuteczniona jeszcze w bieżącym roku.**

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

ORBIS

Łódź, Piotrkowska 16 i 65
Tel. 101-01 i 266-50

Wycieczka
do Bukaresztu

Ryczałty:
Inowrocław
Morszyn
Muszyna

Wycieczki do Paryża

Uwadze Kaliszan, poszkodowanych wojną

Przedłużenie rejestracji od 27 ub. m.

Zarząd Stow. Kaliszan poszkodowanych wojną 1914 roku zawiadamia, **że od dnia 27 kwienia r.b. przedłużona została rejestracja członków stowarzyszenia poszkodowanych do sumy 15 tys. rubli.**

Zainteresowani proszeni są o zgłoszenie się do lokalu Stow. Rob. Chrz. „Ognisko" (Kalisz, Górnośląska 1) codziennie od godz. 16-ej do 19.30.

Uprasza się o przybywanie z kwitem Głównej Komisji Likwidacyjnej oraz dowodem osobistym. Zarząd zaznacza, że niezarejestrowani członkowie utracą prawa członkowskie.

Perła kinematografii dziś w „Casinie"

Nowy film Sachy Guitry „Perły Korony"

Sacha Guitry jest twórcą szeregu filmów. Ale jak jednogłośnie zaopiniowała prasa całego świata nowy obraz mistrza ekranu „Perły Korony" jest najwybitniejszą pozycją w dorobku dotychczasowym Guitry. Dlaczego? Bo tym razem w filmie „Perły Korony" łączą się wszystkie możliwe zalety wielkiego filmu, a więc temat znakomite wykonanie kapitał na gra artystów. Rzadko się zdarza aby film posiadał tyle atutów. Chciało by się powiedzieć: film, w którym niczego nie brak, który zarówno w całości jak poszczególnych fragmentach odpowiada wymaganiom widza. W odróżnieniu od innych filmów Sachy Guitry „Perły Korony" odznaczają się niebywale kosztowną wystawą. Realizacja obrazu pochłonęła olbrzymie sumy. Tło jest bogate, gdyż akcja rozryka się w różnych krajach. Widz z niesłabnącym zaciekawieniem śledzi dzieje zaginionych pereł z korony królewskiej odbywając podróż po globie ziemskim pod przewodnictwem Sachy Guitry. Drugą atrakcją filmu „Perły Korony" jest fakt, że Sacha Guitry gra tu aż siedem ról. Ukazuje się w coraz to innej postaci, dając niebywałą maskę. Dziś „Casino" występuje z premierą filmu, który rzeczywiście jest perłą i chlubą kinematografii europejskiej. Dzisiejsza premiera stanie się na pewno sensacją dnia.

A więc spotykamy się wszyscy dzisiaj w „Casinie" na najwspanialszej premierze sezonu.

Kelnerzy występują o umowę zbiorową

a) Wyłoniona nowa międzyzwiązkowa komisja, w której skład wchodzą przedstawiciele trzech związków zawodowych kelnerów i kuchmistrzów, opracowała projekt nowej umowy zbiorowej.

W dniu dzisiejszym 2 b.m. przedstawiciele komisji międzyzwiązkowej projekt umowy złożą okręgowemu inspektorowi pracy z wnioskiem o zwołanie konferencji obustronnej i podjęcie rokowań. Równocześnie projekt zostanie przesłany Chrześcijańskiemu Stowarzyszeniu Restauratorów, do wiadomości.

Pod kątem chwili

3 Maj w roku 1863

(KAP) Władze powstańcze w 1863 r. poleciły księżom proboszczom w całym kraju, by w dn. 3 maja odczytali za ambon manifest Rządu Narodowego o uwłaszczeniu włościan. Rozporządzenie to brzmiało:

„Stosownie do rozkazu tymczasowego Rządu Narodowego polecam ks. proboszczowi, aby wezwawszy parafian swoich na dzień 3 maja ogłosił im co następuje: Rząd Narodowy Polski mając nadzieję wkrótce wypędzić Moskali do czego każdy z nas rękę przyłożyć jest obowiązany — dzisiaj już postanowił i rozkazał mi objąć wam, że grunta przez gospodarzy obsadzone stają się od tej chwili wyłączną tychże własnością wraz z budowlami bez żadnego obowiązku płacenia jakiegokolwiek czynszu dziedzicom. Dziedzice zaś za grunta dziś wam oddane wynagrodzeni zostaną przez tenże Rząd Polski jun duszami narodowymi. Ci zaś włościanie, którzy dziś nic nie posiadają, a pójdą bić się za Ojczyznę dostaną każdy najmniej po 3 morgi gruntu z dóbr rządowych Wam zaś panowie, oświadczam, że Rząd Narodowy zobowiązuje was pod przysięgę do wykonania niniejszego postanowienia.

Nadmieniam przytym, że rozkaz ten, przesłany jednocześnie do wszystkich parafii w kraju całym ogłosić w dniu 3 maja ks. proboszcz jest obowiązanym pod najsurowszą osobistą odpowiedzialnością Naczelnik powiatu mławskiego".

Źródła archiwalne, m. in. stwierdzają, iż nakaz ten został wykonany w siedmiu parafiach nad Górną Wkrą i że byli za to pociągnięci przez władze rosyjskie do odpowiedzialności sądowej następujący księża reformaci: o. Teodor Karkiewicz z Żuromina, o. Ambroży Grzymała zast. prob. z Poniatowa, o. Gerwazy Rejnic z Bieżunia, ks. Jan Gronkiewicz prob. z Rościszewa, ks. Kacper Renner, wikariusz w Szreńsku, ks. Feliks Kowalewski, wik. z Lutocina i ks. Walenty Manielski prob. z Lubowidza.

Księża ci już od 10 maja 1863 r. zostali wezwani do stawienia się u władz rosyjskich, zaś dn. 22 maja byli zaaresztowani i przewiezieni do Przasnysza i tam przesłuchani przez wojenną komisję śledczą przy pułku nizegorodzkim, której przewodniczył maj. Johan, syn Abrahama Mollevius, lutranin. Płocki naczelnik wojskowy Semeka kazał ich przewieźć do twierdzy w Modlinie i listem z dn. 4 czerwca, powołując się na depeszę Namiestnika Królewskiego Polskiego, oddać niezwłocznie pod sąd wojenny.

Sąd ten odbył się dn. 13 czerwca. Przewodniczył mu podpłk. Popow assesorami byli pkt. Stock i por. Surkow, przy sekretarzu radcy kol. Kalinie. Wszystkich skazano na karę śmierci przez powieszenie.

Brukarze proklamują strajk

a) Wczoraj brukarze zrzeszeni w Ch. Z.Z. wyłonili specjalną komisję, która poczyniła przygotowania do dalszej akcji.

Zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia brukarzy, proklamowano strajk demonstracyjny na 4 b.m.

Strajk ten zostanie podjęty na wszystkich odcinkach robót brukarskich i mieć będzie charakter wyłącznie demonstracyjny. Strajk proklamowany zostanie na dwie godziny od 10-ej do 12-ej, przy czym brukarze w czasie strajku pozostaną na swych stałych miejscach pracy.

Niezależnie od tego, postanowiono wysłać w dniu dzisiejszym specjalną delegację do Warszawy, która Min. Opieki Społecznej przedstawi memoriał w tej sprawie.

APEL DO POŁOŻNYCH.

Związek Położnych R. P. oddział w Łodzi wzywa swe członkinie do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach 3-Majowych i stawienie się pod sztandar związkowy. Zbiórka o godz. 9.15 w lokalu LOPP. ul. Piotrkowska 149.

W służbie idei

W ubiegłym miesiącu obchodził jubileusz 35-lecia pracy w służbie idei p. Aleksy Rżewski. Długi to okres czasu, a ściśle wypełniony gorączką czynu, rwącym potokiem entuzjazmu i niesłabnącego, wciąż młodzieńczego, zapału w służbie Państwa i Narodu na przeróżnych polach działania. Walka bojowa o Niepodległość, zapasy, nie mniej ciężkie, w odbudowie Polski, całkowite poświęcenie na polu społecznym oraz udatne wystąpienia na niwie naukowej publicystyki wypełniają ten niestrudzony żywot Syna Łodzi. Któż z obywateli łódzkiej społeczności nie zna najpopularniejszej osoby, wyrosłej z naszej ziemi i zawsze ściśle z nią związanej. Łodzianie pamiętają i podziwiają ten ciekawy szlak rozwojowy życia Jubilata jako robotnika, bojowca - konspiratora, prezydenta miasta, starosty powiatu łódzkiego, niezmordowanego, zawsze czynnego społecznika.

Grono przyjaciół i towarzyszy pracy p. Aleksego Rżewskiego zawiązało Komitet Uczczenia Jego działalności niepodległościowej, społecznej i naukowo - literackiej za lata 1902 — 1937. Owocem starań Komitetu ukazała się pokaźna księga pamiątkowa, wysiłek zbiorowy 28 autorów. Szereg ciekawych i wartościowych artykułów pióra znanych i czynnych działaczy społecznych wypełnia tę wartościową publikację.

Księga przynosi elaboraty poświęcone p. Rżewskiemu, Jego działalności oraz sprawom ogólniejszym, lecz związanym bezpośrednio lub pośrednio z pracą na naszym terenie w okresie 1902 — 1937.

Na początku księgi umieszczono wiersze młodego, utalentowanego poety-łodzianina, Antoniego Kasprowicza p. t. „Tobie walczący człowiecze". Właściwą część księgi poprzedza rys życia Aleksego Rżewskiego, wybrane utwory poetyckie Jubilata oraz szkice o pracy pisarskiej, skreślone przez Ludwika Stolarzewicza. Ściśle z ostatnim ustępem poprzedniej części łączy się felieton Krystyny Chruścielskiej, literatki łódzkiej, o książkach Rżewskiego. Z tych dowiaduje się czytelnik, który dobrze zna Aleksego Rżewskiego z jego wystąpień i czynów publicznych że mimo nawału pracy interesował się rozległymi gałęziami wiedzy. Wszystko co pożyteczne i wzniosłe nie było mu obojętne. Przez całe swe rwące życie był tylko samoukiem, który do obszernej wiedzy doszedł dzięki własnemu zapałowi i ciągłej pracy nad sobą. Nie tylko spożywał nagromadzoną naukę przez innych, ale sam także w produktywnym jej wytwarzaniu brał czyny udział. Wytworami Jego ducha, Jego umysłu, Jego serca są skondensowane myśli w poważnym dorobku naukowym i publicystycznym. I wyobrazić sobie, że przy takim mnóstwie zajęć i zainteresowań, którym zawsze oddawał się w całości, potrafił znaleźć jeszcze tyle czasu, by ogłosić 16 osobnych druków i 235 artykułów, rozmieszczonych w przeróżnych czasopismach. By zorientować się w rozległych zamiłowaniach naukowo-literackich i społecznych, wystarczy przejrzeć zestawienie bibliograficzne prac Rżewskiego od r. 1919, w którym to czasie zaczął publikować. Już oddzielne druki wskazują na szeroką skalę zainteresowań, wśród których jednak dominują wydawnictwa z zakresu prawa i zagadnień samorządowych, z dziedziny publicystyki i pamiętnikarstwa. W pracach o charakterze pamiętników znajduje historyk dziejów najnowszych, zwłaszcza ruchu niepodległościowego, nieprzebrane źródło informacji o dużej wartości naukowej.

Znaczna część szkiców i artykułów księgi odnosi się do najbujniejszego chyba okresu życia Aleksego Rżewskiego, do Jego pracy bojowej i konspiracyjnej o niepodległość Polski. Są to prace Adama Malinowskiego ze wspomnień łódzkich z r. 1904—6; Jana Trzebińskiego o działalności Rżewskiego w organizacji PPS. w l. 1904—6; Józefy Jaworskiej wspomnienia z Łodzi 1904 — 1908; Teodora Chojnackiego wspomnienia z walk o niepodległość Państwa Polskiego z l. 1905 — 1906 w Łodzi; wkońcu wspominki Komorowskiego Władysława, łączące się ściśle z tym okresem życia Rżewskiego p. t. „A. R. na drogach mojego życia i w polu mego widzenia".

Z niniejszego przeglądu wynika jasno, że wiele mają do powiedzenia uczestnicy zmagań z zaborcą o sprawę narodową, że w tych walkach, a na terenie Łodzi szczególną rolę odegrał Aleksy Rzewski, że liczne wspomnienia to nie tylko poważny materiał do biografii Jubilata, lecz także cenny dla dziejopisów tego ciekawego okresu historii naszej.

Następuje drugi cykl artykułów wyświetlających życie Aleksego Rżewskiego b. wszechstronnie w drugim etapie Jego działalności nad odbudową części, lecz jakże wartościowej części Państwa, Łodzi. Pracę mrówczą, pracę od podstaw w ciągłym borykaniu się z różnymi przeciwieństwami, pracę na stolcu prezydialnym miasta, pracę na terenie powiatu łódzkiego, wreszcie pracę jako notariusza, społecznika. Ta część księgi przysparza wiele ciekawych momentów z życia w służbie społecznej. Oświetla mało znane strony działalności Rżewskiego. W tym cyklu rozpoczyna E. Szuszkiewicz felietonem „Mówca". Dalej St. Koehler omawia zasługi b. starosty łódzkiego na polu krzewienia sportu w powiecie. I. Aniołczyk pisząc o spółdzielczości jako dźwigni postępu podkreśla pracę A. R. w tej dziedzinie życia społecznego. Działalność starościńską i przewodnictwo w Wydziale Powiatu Łódzkiego podaje A. Rydlewicz. Do najnowszego okresu życia i nowej dziedziny pracy A. R. należy zaliczyć notariat. Tę stronę życia w ujęciu zagadnienia notariatu jako pracy społecznej opisuje A. Karnawalski. Bardzo ciekawy felieton podał B. Matwin p. t. „Kiedy Aleksy Rżewski zetknął się z Józefem Piłsudskim", który stoi w dużym związku z szeregiem artykułów z okresu zmagań o niepodległość. Następnie Z. Lewartowicz kreśli rys działalności A. R. jako samorządowca i prawnika. W. Wanatowski wspomina o współdziale Jubilata przy organizowaniu Robotniczego Banku Spółdzielczego w Łodzi. Bardzo interesującym jest szkic M. Millera o pierwiastkach religijnych w życiu i pracach Rżewskiego. Pożytecznym jest zebranie głosów prasy łódzkiej przez J. Skrzyńskiego, odnoszącej się do działalności społecznej Rżewskiego. Kończy ten długi szereg przyczynków biograficznych charakterystyka działalności Rżewskiego, która w oczach autora tego felietonu, poety i literata Mariana Piechala, urasta **„na miarę idei".**

Część prac, przynosząca nowe szczegóły z życia Rżewskiego, lub przedstawiająca je w nowym świetle została wyczerpana, obejmując mniejszą część księgi.

Rozpoczyna się nowy, jak gdyby tom, wypełniający większą część pracy zbiorowej, bo blisko 300 stron druku. Są to prace większe: artykuły i rozprawy, już niezwiązane ściśle z osobą Rżewskiego, o charakterze odrębnych studiów. Ta część księgi niewątpliwie odda wielkie usługi czytelnikowi, informując go o niedawnej przeszłości, a przyszłym historykom Łodzi ciekawy materiał do dalszych studiów nad naszym miastem.

Istotnie ciekawą rozprawę, skrót większej całości, stanowi praca Adama Wójtowicza p. t. „Łódź robotnicza przedwojenna w walce z zaborcą". I ten artykuł nawiązać można do omawianego wyżej cyklu. H. Dzienisiewicz opowiada o oświacie pozaszkolnej na terenie Łodzi. Zajmujący i o dużej wartości jest rys historyczny 20-lecia istnienia Bibilioteki Publicznej w Łodzi. Jak zwykle kreśli dyr. J. Augustyniak ze znawstwem swego przedmiotu, w tym wypadku instytucji, której sam jest twórcą i organizatorem, bogate, choć krótkie, dzieje Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Józef Zalewski podaje genezę i rozwój realizacji powszechnego nauczania w naszym mieście, chyba „najpiękniejszej karty w historii samorządu łódzkiego". Działalność referatu kulturalno - oświatowego Sejmiku łódzkiego za czasów starosty Rżewskiego omawia Irena Augustyniakowa. Również cennym wkładem do znajomości dziejów miasta jest elaborat naczelnika E. Rosseta o gospodarce miejskiej w Łodzi w okresie rządów prezydenta Aleksego Rzewskiego.

Tu również zamieszczono artykuły o charakterze ogólnym Fr. Walczowskiego p. t. „Braterstwo społeczne a sztuka" i Józefa Urbańskiego p. t. „Szerzyć braterstwo między narodami".

Całość wieńczą trzy przemówienia Jubilata.

Księga przedstawia się imponująco tak zawartością, jak i wysokim poziomem artykułów, jakoteż estetyczną szatą zewnętrzną. Komitet włożył wiele starań, by księga stała się godną uczczenia pamięci Wielkiego Łodzianina, Aleksego Rżewskiego.

Roman Kaczmarek

KURIER SPORTOWY.

Pierwsza sensacja ligowa

Śmigły pokonał A. K. S. 3 : 1

Pogoń na czele tabeli

Dobra gra Ł. K. S. we Lwowie

Po wczorajszej niedzieli rozgrywki ligowe wkroczyły w fazę b. interesującą. Już dotąd po trzech zaledwie zawodach każdej z drużyn ocenić można z grubsza możliwości zespołów, które powoli dochodzą do formy.

Niewątpliwie największą niespodzianką dnia wczorajszego, a nawet całych dotychczasowych rozgrywek ligowych jest niespodziewane zwycięstwo Śmigłego nad A.K.S. Dzięki szalonej ambicji wilnianie potrafili wygrać ze ślązakami, którzy wystąpili do gry w swym najsilniejszym składzie.

Ł.K.S. przegrał z Pogonią, ale dowiódł, że wraca do formy. Łodzianie wyjechali do Lwowa bez kontuzjowanego Koczewskiego i Pegzy II, mimo to przez połowę meczu, przeważali wyraźnie, przy odrobinie szczęścia byliby niewątpliwie wygrali. To napawa nas nadzieją, iż ŁKS zacznie wkrótce wygrywać zawody.

Ruch choć wygrał, nie zadowolił. Hajduczanie mają jeszcze duże braki jeśli idzie o kondycję. Mecz Warszawianki z Polonią wykazał, że ta ostatnia drużyna jest zdecydowanie najsłabszą z całej dziesiątki, wątpimy czy zdoła ona odegrać ważniejszą rolę. Zawody Wisły z Cracovią dowiodły, iż Wisła jest już w pełnej formie.

Lwów.

POGOŃ — Ł.K.S. 1:0 (1:0).

Do spotkania łodzianie wystąpili z Fligiem w obronie lecz bez Koczewskiego i Pegzy II; w Pogoni natomiast nie grał Matyas II, nadto zabrakło jeszcze zdyskwalifikowanego Majowskiego.

Mecz stał na przeciętnym poziomie i winien się był zakończyć raczej wynikiem remisowym. Do przerwy wyraźnie przeważała Pogoń, zdobywając zwycięską bramkę już w 5 min. przez Zimmera. Po przerwie nastąpił okres przewagi łodzian, którzy jednak nie zdołali sforsować dobrze grającej obrony Pogoni.

W obu drużynach wyróżniły się przede wszystkim linie obronne. Poza tym w Pogoni bez zarzutu grali Sumara i Zimmer. W ŁKS na uwagę zasługują: Król, Lewandowski i Przygoński.

Sędziował p. Schneider. Widzów 4 000.

Warszawa:

WARSZAWIANKA — POLONIA 3:1 (0:1).

Prowadzenie zdobył dla Polonii Kuła w 5-ej min. Po przerwie inicjatywę przejęła Warszawianka i zdobyła bramki kolejno przez Martynę (z rzutu karnego), Pirycha i Barana.

Widzów 7 tysięcy. Sędziował p. Arczyński.

Wilno:

ŚMIGŁY — A.K.S. 3:1 (0:0).

Początkowo zaznaczyła się przewaga drużyny śląskiej, ataki jej załamywały się jednak na dobrze dysponowanej obronie Wilna. Powoli wilnianie opanowali się, otrząsnęli z pewnej tremy, coraz częściej lotne ich ataki gościły pod bramką ślązaków.

Po zmianie pól, prowadzenie dla ślązaków zdobył Wostal w 16-ej minucie. Już w minutę później w czasie zamieszania pod bramką ślązaków Bukowski dalekim strzałem wyrównał. Wykorzystując chwilowe załamanie się A.K.S., Śmigły w następnej minucie uzyskał drugą bramkę przez Hajdula, który odebrał piłkę wybiegającemu niepotrzebnie bramkarzowi Mrugale, kierując ją do pustej bramki.

Po tym AKS opanował sytuację i przejął inicjatywę. Śmigły cofnął jednak dwóch graczy z ataku i ograniczył się do defensywy, aby utrzymać wynik. Gra defensywna nie przeszkodziła jednak wilnianom do zainicjowania kilku wypadów, z których jeden skończył się nową bramką, strzeloną przez Marca.

Ślązacy nie zasłużyli na tak wysoką porażkę, zwłaszcza, że niewątpliwie przewyższali miejscowych zarówno technicznie, jak i taktycznie. Śmigły był jednak lepiej przygotowany kondycyjnie, poza tym okazał więcej ambicji i ofiarności.

Zawody prowadził p. Frank. Publiczności ponad 5 tys., co jest na stosunki wileńskie liczbą rekordową. Wśród widzów znajdowała się zwarta grupa 600 ślązaków, która przybyła specjalnie na mecz.

Kraków:

WISŁA — CRACOVIA 2:2 (2:2).

Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na boisku Wisły ok. 8,000 widzów. Wynik na ogół odpowiada przebiegowi gry.

W pierwszej połowie gra była prowadzona w b. żywym tempie. Atak Wisły lepiej dysponowany strzałowo, był groźniejszy. Już w trzeciej minucie z podania Łyki Gracz zdobył pierwszą bramkę dla Wisły. Z kolei inicjatywę przejęła Cracovia i po rzucie karnym w 16-ej minucie Szeliga zdobył wyrównanie. Utrata bramki zdopingowała napastników Wisły, którzy oddali szereg groźnych strzałów na bramkę przeciwnika. W 21 min. Gracz zdobył ponownie prowadzenia dla Wisły. W 25 min. sędzia podyktował rzut wolny przeciwko Wiśle, strzał Majerana odbił się od słupka, nadbiegający Roczniak zdobył głową drugą bramkę dla Cracovii, ustalając wynik dnia.

Po przerwie tempo gry opadło. Drużyna Wisły ograniczyła się do defensywy. Stopniowo gra się wyrównała i pod koniec Wisła znowu nadawała ton grze.

W drużynie Cracovii zawiódł atak, w którym jedynie Korbas i Skalski oraz częściowo Szeliga zadowolili. W pomocy słabo wypadł Gruenberg, doskonale zaś grał Góra.

Wisła była drużyną bardziej wyrównaną. Atak zadziwił dobrą dyspozycją strzałową i orientacją podbramkową. W pomocy dał się odczuć brak Kotlarczyka, zwłaszcza po przerwie gdy Dzierwa był kontuzjowany. Linie defensywy spełniły swe zadanie. Bramkarz Jurewicz był pewniejszy od Pawłowskiego.

Sędziował p. Kuchar.

Katowice:

RUCH — WARTA 3:2 (2:0).

Ruch mimo zwycięstwa nie zadowolił. Podobnie, jak w poprzednich spotkaniach piłkarze śląscy nie wytrzymali tempa. W meczu z Wartą, Ruch po dobrej grze w pierwszej połowie opadł na siłach, oddając w drugiej części meczu inicjatywę drużynie poznańskiej.

Warta, w pierwszej połowie grała dość słabo, po przerwie rozegrała się i miała przewagę, zwłaszcza w końcowej fazie gry. Atak Warty, grający dobrze w polu, zawodził pod bramką, nie mogąc zdobyć się na końcowy skuteczny strzał. To było też głównym powodem, że Warta opuściła boisko jako pokonana, na co nie zasłużyła.

Od pierwszej chwili Ruch objął inicjatywę i raz po raz zagrażał bramce Warty. W 4-ej min. Ruch zdobył ze strzału Gemzy pierwszą bramkę, której jednak sędzia nie uznał. Prowadzenie uzyskał Ruch w 7-ej min. z rzutu karnego strzelonego przez Peterka. Druga bramka padła w 18-ej min. Zdobył ją także Peterek główką. Ruch do końca pierwszej części gry ma zdecydowaną przewagę.

Po przerwie Warta była stroną atakującą. W 9 min. Ruch uzyskał jednak przez Wilimowskiego trzecią bramkę. Warta długo nie potrafiła wyzyskać swej przewagi, dopiero w 30-ej min. Gendera strzelił pierwszą bramkę, a w 5 min. później Nawrot zdobył drugą. W ostatniej minucie gry Warta miała okazję zmienić wynik, jednakże Gendera nie trafił z odległości 3 metrów.

Widzów 6,000. Sędziował p. Rettig.

Po wczorajszych zawodach Pogoń wysunęła się na pierwsze miejsce przed Ruchem dzięki lepszemu stosunkowi bramek.

Oto tabela ligowa:

		gier	pkt.	brm.
1)	Pogoń	3	0:6	4:1
2)	Ruch	3	6:0	10:4
3)	Warszawianka	3	4:2	7:5
4)	A.K.S.	3	3:3	4:3
5)	Cracovia	3	3:3	8:6
6)	Wisła	3	3:3	2:2
7)	Warta	3	2:4	11:9
8)	Śmigły	3	2:4	5:7
9)	Ł.K.S.	3	1:5	1:5
10)	Polonia	3	0:6	2:13

* * *

W nadchodzącą niedzielę dn. 8 maja r.b. odbędą się nast. zawody ligowe: Cracovia — Śmigły w Krakowie, Polonia — Pogoń w Warszawie, Warta — Wisła w Poznaniu, Ł.K.S. — A.K.S. w Łodzi, Ruch — Warszawianka w Katowicach.

Już 8-go maja

odbędzie się

Bieg sztafetowy

7 razy po 2.000 mtr.

o nagrodę przechodnią

„Kurjera Łódzkiego"

Bieg odbędzie się w Parku ks Poniatowskiego.

Kluby sportowe prosimy o dotrzymanie terminu zgłoszeń.

W rozgrywkach łódzkiej klasy A

sytuacja coraz ciemniejsza

W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo łódzkiej klasy A, dużą niespodzianką był bezbramkowy wynik meczu Wima — Sokół (Pabianice). Zaspół fabryczny utracił punkt i ma już tylko 2 punkty przewagi nad Union - Touringiem. Tytuł mistrza rozstrzygnie się niewątpliwie w bezpośrednim spotkaniu tych drużyn.

Przebieg 4-ch ostatnich meczów był następujący:

SKS — ŁTSG 0:0.

Mecz został na 6 minut przed przerwą z powodu silnej ulewy przerwany i zostanie dokończony w innym terminie. SKS przeważał, jednak atak grał mało skutecznie. Sędziował p. Jędraszczak. Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem ŁTSG 2:0.

UT — PTC 2:0 (1:0).

Wynik mógł być wyższy dla UT, jednak atak strzelał niecelnie.

Pabianiczanie wystąpili z czterema rezerwowymi, co się odbiło w sposób widoczny na grze drużyny. Pierwszą bramkę dla UT zdobył dopiero w 40-ej minucie Chojnacki z zamieszanie, druga zaś padła po przerwie w 30 minucie ze strzału Królasika. W UT, który miał stałą przewagę, wyróżniali się Strzelczyk, Pilc i Biliariusz, zaś w PTC dobrze grał bramkarz. Sędziował p. Szulmak. Przedmecz rezerw 3:0 (walkover) dla UT. Przy stanie 1:0 sędzia podyktował rzut karny, na który pabianiczanie nie chcieli się zgodzić i opuścili boisko.

WIMA — SOKÓŁ (Pabianice) 0:0.

Mecz rozegrany na boisku Wimy, zakończył się niespodziewanie wynikiem bezbramkowym. Wima była niedysponowana strzałowo, zaś Sokół grał b. ambitnie. Sędziował p. Lange.

W Pabianicach.

BURZA — WIDZEW 5:1 (2:0).

Burza była zespołem lepszym i miała znaczną przewagę. Łodzianie grali słabiej niż zwykle. Sędziował p. Wardęszkiewicz.

TABELA KL. A. Ł.Z.O.P.N.

	Klub	gier	pkt.	bram.
1)	Wima	12	21	31:8
2)	UT	12	19	29:10
3)	Sokół (Pab.)	12	12	25:15
4)	Burza	11	12	23:18
5)	PTC	12	11	19:13
6)	WKS	11	11	22:18
7)	ŁTSG	12	11	18:15
8)	SKS	12	8	17:21
9)	Sokół (Zgierz)	10	7	7:13
10)	Widzew	12	6	15:38

Szermierze węgierscy wygrali

mecz z WKS-Żoliborz w Warszawie

W Warszawie rozegrany został mecz szermierczy pomiędzy bawiącą w Warszawie nieoficjalną reprezentacją armii węgierskiej, występującej pod nazwą klubu „Honved Tiszti Vivo Club" a szablistami WKS Żoliborz (Warsz.). Zwyciężyli Węgrzy w stosunku 11:5.

Najlepszym zawodnikiem na planszy był Węgier Maszlay, który wygrał wszystkie cztery walki.

Na drugim miejscu znalazł się również Węgier Koszeghy, który odniósł trzy zwycięstwa, przegrywając jedno spotkanie z majorem Dobrowolskim.

Major Dobrowolski odniósł dwa zwycięstwa, bijąc Koszeghyego i Haszeghyego.

Drugi z Polaków kpt. Segda odniósł również dwa zwycięstwa.

Po dwa zwycięstwa odnieśli także Węgrzy Homoroghy i Haszeghy.

Kpt. Suski poniósł trzy porażki, wygrywając tylko jedno spotkanie z Homorogym.

Por. Jarzemski przegrał wszystkie swoje walki.

Dziś goście rozegrają drugi mecz z kombinowaną reprezentacją warszawsko - śląską.

Zwycięstwo pływaków śląskich

w zawodach o puchar młodych

W Warszawie odbył się finałowy mecz pływacki o „nagrodę młodych" pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Śląska. Zwyciężył Śląsk po bardzo zaciętej i wyrównanej walce w stosunku 46:41 pkt. O zwycięstwie Śląska zadecydował mecz water - polo wygrany przez Ślązaków. Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

400 m. stylem dowolnym p: 1) Bojowy (Warszawa) 6:06, 2) Wypukło (Śląsk) 6:08,2, 3) Turenko (Warszawa) 6:14,2.

200 m. stylem klasycznym: 1) Kubik (Śląsk), 3:05,6, 2) Rudzisz (Warszawa) 3:08,2, 3) Machowski (Śląsk) 3:15.

100 m. na wznak: 1) Kumant (Warszawa) 1:22,4, 2) Bystroń (Warszawa) 1:22,9, 3) Kubik II (Śląsk) 1:24,7.

100 m. stylem dowolnym 1) Jędrysik (Śląsk) 1:08,4, 2) Cypel (Warszawa) 1:09, 3) Ramola (Śląsk) 1:13,1.

Skoki pływackie: 1) Powysiak (Warszawa 48,18, 2) Sobota (Śląsk) 39,06, 3) Skorupka (Śląsk) 38,68.

Sztafeta 3x100 m. 1) Śląsk 3,59, 2) Warszawa.

Nagrodę zwycięzcom wręczył przedstawiciel Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego.

Jędrzejowska wygrała w Budapeszcie

grę podwójną o mistrzostwo Węgier

W mistrzostwach tenisowych Węgier w Budapeszcie rozegrano finały w grze pojedyńczej panów i w grze podwójnej pań.

W grze pojedyńczej panów mistrzostwo zdobył Węgier Szigeti, staczając z Francuzem Lesueurem niesłychanie zaciętą i wyrównaną walkę. Lesueur przy stanie 6:3, 4:6, 3:6, 6:1, 5:5 zrezygnował z dalszej gry, oddając zwycięstwo Węgrowi.

W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła para polsko - czeska — Jędrzejowska — Mueller Hein, bijąc w finale łatwo parę węgierską Sreder — Paksi 6:1,6:3.

W grze pojedyńczej pań w finale spotkała się Jędrzejowska z Czeszką Mueller - Hein. Spotkanie zostało przerwane przy stanie 6:2, 1:4 z powodu ciemności i dokończone będzie dzisiaj. Rozegrane będą poza tym finały w grze podwójnej panów i w grze mieszanej.

WYŚCIGI KOLARSKIE ŁKS.

Łódzkie Towarzystwo Kolarskie zorganizowało na trasie Pabianice—Łask—Zduńska Wola wyścigi kolarskie. Pierszy wyścig odbył się na dystansie 25 klm. dla młodzików. W wyścigu tym startowało 33 zawodników, z których wyścig ukończyło 26. — Zwyciężył Wagner Jerzy (Rapid) w czasie 47 min. 34 sek. przed Machnikiem St. (Ł. T.K.) 47:34,2, Spielmanem (Rapid) — 47:34,4, Frączakiem (Orlę Pabianice) — 47:34,6, Kalińskim (KPZjednoczone), Kapuścińskim (ŁTK) Buchholzem (Niestow.) Precelem (Zduńsko-Wolski Klub Kolarski) Szulcem (niestow). Kuczyńskim (niestow.) Drugi wyścig odbył się na dystansie 50 km i nosił charakter wyścigu drużnowego. Startowało 10 drużyn po trzech zawodników. — Pierwsze miejsce zdobył Norblin (Głowno) w składzie: Wacław Kołodziejczyk,, Szyprowski i Rogowski w czasie 1 godz. 25 min. 31.1 sek. 2) Zduńsko-Wolski Klub Kolarski (Kędzia, Pelc, Górniak) 1:26.10, 3 PTC. (Kuńczak, Stefański, Post), 1.28.42 4) KPZjednoczone I 1:29.02,5, 5) Rapid 1.29.03. 6) ŁTK I. 1:30.31.1, 7) ŁTK II 1:32.:08.5, 8) Orlę (Pabianice), 9) Zjednoczone II i 10) Boruta (Zgierz). Wyścig drużynowy był b. ciekawy. Przyglądały mu się na trasie tysiące widzów (zwłaszcza w Zduńskiej Woli). Organizacja wyścigów b. dobra.

ŁÓDŹ — LWÓW. Ł.K.S. GRA W LUBLINIE.

Jutro, we wtorek drużyna ligowa ŁKS-u rozegra w Lublinie mecz z tamtejszą Unią. ŁKS wystąpi bez graczy wyznaczonych do reprezentacji Łodzi na mecz ze Lwowem.

Lwów wystąpi przeciw Łodzi w składzie następującym: Albański (Łukasiewicz), Jeżewski, Hoenig, Albert, Wasiewicz, Sumara, Majewski, Zimmer, Szewczyk, Skoczeń i Magocki.

WYŚCIG KOLARSKI „STOMILU".

Z okazji otwarcia Targów Poznańskich odbył się wyścig kolarski na trasie Poznań — Września — Poznań. Startowało 23 zawodników.

Zwyciężył Kapiak (Jur — Warszawa) w czasie 2 godz. 55 min. 2) Baranek („Stomil") 2:55:45 sek., 3) Lange, 4) Sobczak (KPW — Warszawa), 5) Moczulski (Polonia — Warszawa), 6) Kluj (KPW — Poznań).

OTWARCIE SEZONU PIŁKI RĘCZNEJ. ROZGRYWKI MISTRZOWSKIE SZCZYPIORNIAKA.

W dalszym ciągu rozgrywek szczypiorniaka o mistrzostwo klasy A Łodzi, w klasie A padły następujące wyniki: ŁKS — Wima 10:6, HKS — Zjednoczone 7:6, Wima — Zjednoczone 7:3. Mecz TUR — IKP nie odbył się, gdyż drużyna fabryczna nie chciała grać, choć stawiła się na boisku. Utraci więc punkty walkoverem 0:5. Mecz IKP — HKS miał nienormalne zakończenie. Przy stanie 9:8 dla IKP harcerze zdobyli prawidłowo bramkę. Sędzia jednak nie uznał jej, polecając grać dalej, HKS wobec takiej decyzji sędziego zachował się biernie, umożliwiając zespołowi IKP strzelenie 10-ej bramki, po czym opuścił boisko.

Jakkolwiek ten rodzaj protestu nie jest właściwy, podkreślić należy rzeczywiście niski poziom sędziowania niemal wszystkich zawodów klasy A. Szereg sędziów wykazuje wprost kompromitującą nieznajomość przepisów. Postawowe błędy są na porządku dziennym. Nic też dziwnego, że drużyny bardzo często wyprowadzane są zupełnie z równowagi. Wobec takiego stanu rzeczy Zarząd Związku winien jak najenergiczniej zająć się sprawą doszkolenia sędziów szczypiorniaka oraz polecić wyznaczanie na zawody klasy A, tylko rzeczywiście najlepszych i najpoważniejszych sędziów.

W klasie B kilka drużyn nie stawiło się do gry, ponad to wczoraj wskutek ulewnego deszczu nie doszło do skutku parę spotkań.

W szczypiorniaku kobiecym również wskutek deszczu przełożono wyznaczone zawody.

* * *

Jutro, t.j. dnia 3 maja r.b. na stadionie ŁKS-u odbędzie się uroczystość oficjalnego otwarcia sezonu piłki ręcznej. O godz. 15,30 odbędzie się defilada wszystkich drużyn Łodzi i Podokręgu, następnie przemówienia powitalne, rozdanie dyplomów mistrzom Polski i Łodzi za rozgrywki zimowe, wreszcie zawody pokazowe i mistrzowskie.

„Gwoździem" dnia będzie mecz szczypiorniaka najsilniejszych drużyn okręgu ŁKS i TUR o mistrzostwo.

SZWAJCARIA — PORTUGALIA 2:1.

W eliminacyjnym meczu piłkarskim o mistrzostwo świata, rozegranym w Mediolanie, Szwajcaria niespodziewanie pokonała Portugalię 2:1 (2:0).

DOBRE STARTY LEKKOATLETÓW.

W Bydgoszczy odbył się bieg z przeszkodami na 3 klm. Zwyciężył Kramek w czasie 10:27,2 (zeszłoroczny mistrz Polski) przed Cyperskim. Pierwszy przybył do mety Wasilewski, jednak został zdyskwalifikowany.

W zawodach lekkoatletycznych w Warszawie Śliwak uzyskał na 400 mtr. dobry czas 50,4 sek., Staniszewski w biegu na 800 mtr. — 1:57,2 sek., Zasłona w biegu na 100 mtr. — 11 sek.

W zawodach lekkoatletycznych w Krakowie Soldan przebiegł 1,500 mtr. w czasie 4 min. 10 sek, zaś Garnuszewski skoczył wzwyż 1,80 mtr.

W Wilnie w biegu na 1,5[illegible] mtr. Herman uzyskał czas 4 min. 12,2 sek.

IKP — GEYER 13:3
O [illegible]UCHAR Ś.P. O. LANDECKA.

W [illegible]aj odbył się finałowy mecz bokserski między drużynami IKP i Geyera o puchar im. ś.p. Otto Landecka. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny IKP w stosunku 13:3, która dzięki trzeciemu zwycięstwu zdobyła puchar na własność. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Poczekaj (IKP) pokonał na punkty Kamińskiego (G), w wadze koguciej Marcinkowski (IKP) pokonał zdecydowanie na punkty Gardułę (G), w wadze piórkowej Graczyk (IKP) wygrał nieznacznie na punkty z Dolatą (G, w wadze lekkiej Kowalewski (IKP) pokonał Kulibabkę (G), mając zdecydowaną przewagę dopiero w III rundzie, w wadze półśredniej Mirowski (G) zremisował z Więckowskim (IKP), po żywej i ciekawej walce; w wadze średniej Jaskuła (G) pokonał Rumpla (IKP), w wadze półciężkiej Trojanowski (IKP) pokonał nieznacznie na punkty Szadkowskiego (G), w wadze ciężkiej Kubiak (IKP) w bardzo brzydkiej walce znokautował w II rundzie Zimińskiego.

H.K.S. — BORUTA 58:55
W MECZU PŁYWACKIM.

Mecz pływacki HKS — Boruta, który odbył się w basenie polskiej YMCA, zakończył się zwycięstwem harcerzy w stosunku 58:55. Wyniki poszczególnych konkurencyj były następujące: 200 mtr. stylem klasycznym: 1) Kowaliński (HKS) 3:19,4 przed Dąbrowskim (Boruta) 3:43,8 i Cyrańskim (HKS) 3:43,8. 50 mtr. stylem dowolnym: 1) Krenc (Bor.) 31 sek. przed Antkowskim (HKS) 32,7 sek. i Wierzbowskim (Boruta) 34,3; 100 mtr. stylem dowolnym: 1) Krenc (B) 1:14,4 przed Czkwianiancem (HKS) 1:17,9 i Antkowskim (HKS) 1:20; 100 mtr. stylem grzbietowym 1) Kowaliński (HKS) 1:31,5 przed Leśniewskim (HKS) 1:35 i Gawryszczakiem (Boruta) 1:37,3; 50 mtr. stylem klasycznym: 1) Dąbrowski (B) 24,6 przed Cyrańskim (HKS) 45,5 i Martynką (HKS) 45,6. W skokach z trampoliny pierwsze miejsce zdobył Leśniewski (HKS) przed Szymczakiem (B) i Martynką (HKS. Sztafeta 3x100 mtr. stylem zmiennym 1) Boruta 4:28,2 przed HKS 4:37,1; sztafeta 5x50 mtr. stylem dowolnym 1) Boruta 2:59,3 przed HKS 3:05. Poza konkursem ŁKS zdobył pierwsze miejsce, ustanawiając nowy rekord okręgu w czasie 2:42,2. Jest to czas o 5,3 sek. lepszy od rekordu dotychczasowego. Poza tym odbył się mecz piłki wodnej, w którym HKS pokonał Borutę 4:2 (2:1). Bramki dla HKS-u zdobyli: Góralczyk 2, Antkowski i Kowaliński po 1. Dla Boruty bramki zdobyli Kotecki i Krenc. Organizacja zawodów dobra.

BACZNOŚĆ MARSZOWCY!
KOMUNIKAT KOMENDY POWIATOWEJ ZW. STRZELECKIEGO.

Komenda Powiatu Związku Strzeleckiego podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, którzy wezmą udział w XIII Zawodach Marszowych ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, organizowanych corocznie przez Związek Strzelecki Łódź — Powiat, a które w bieżącym roku odbędą się w dniu 15 maja, że godziny zbiórek dla zespołów zostały przesunięte, w następującym porządku:

dla zespołów kat. A. godz. 6,30;

dla zespołów kat. B. godz. 7;

dla zespołów kat. C. godz. 7,30.

O godzinie 8,42 nastąpi raport zespołów przed Dowódcą Dywizji.

O godzinie 8,50 start pierwszych 2-ch zespołów.

Równocześnie komunikuje się, że Dyrekcja Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych, chcąc przyjść z pomocą zawodnikom marszu, udzieli bez płatnych przejazdów dla zespołów marszowych w dniu zawodów na wszystkich liniach Kolejek Dojazdowych, oraz wszystkim zawodnikom, którzy odpadną na trasie marszu, wolno będzie powrócić do swoich siedzib tramwajami bezpłatnie.

W związku z bardzo licznymi zgłoszeniami zespołów oraz nadsyłanymi cennymi nagrodami przez poszczególne organizacje, firmy i osoby, prosi się zespoły, które dotychczas zgłoszeń nie uskuteczniły, aby zgłosiły się możliwie w najkrótszym terminie, a to ze względów czysto technicznych.

Zniżki indywidualne
do Poznania
75 %
od 28. IV. do 11. V.

Zniżki indywidualne
do Sławska i Sianek
66 %
od 30/IV.—24./IX.

Zapisy i informacje:
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-70.

GDY GNĘBI WAS OBSTRUKCJA...
Zioła przeczyszczające Dra Breyera nr. 9 usuwają gnilne substancje, oczyszczają żołądek. Stosujcie zioła Dra Breyera Żądajcie wszędzie Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

Nowe władze Koła Srodowiskowego

Tow. Polonii Zagranicznej przy Zarządzie Miejskim.

Dnia 29 kwietnia rb. w sali Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 18 odbyło się organizacyjne zebranie członków Koła Środowiskowego Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej przy Zarządzie Miejskim w Łodzi.

Porządek dzienny przewidział: zagajenie i wybór prezydium, referat p. wiceprezydenta A. Pączka, wybór władz Koła oraz wolne wnioski.

Zagaił zebranie dyrektor M. Kalinowski. Do prezydium powołano pp. J. Komorowskiego i Z. Milewską, po czym interesująco, przedstawiał całokształt życia Polonii zagranicznej w wygłoszonym referacie p. Wiceprezydent A. Pączek. Prelegent jednocześnie scharakteryzował zadania i cele Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

Kolejno przystąpiono do wyboru władz Koła. Do Zarządu powołano pp. L. Chwalbińskiego, L. Piotrowskiego, St. Bonieckiego, St. Brauna, inż. J. Kajrunajtisa, K. Ostaszewskiego i W. Drymera.

Powołano Komisję Rewizyjną w składzie osób pp. H. Illinicza, K. Karlińskiego i T. Wysockiego.

Nadmienić należy, że Koło skupia w sobie 791 członków.

46 tysięcy bezrobotnych poszukuje pracy

w Łodzi i w województwie łódzkim.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej liczbę osób, poszukujących pracy, zarejestrowanych do dnia 23. IV. 38 r. na terenie województwa łódzkiego:

Łódź, powiat łódzki i łęczycki 33,680 osób, w tym w Łodzi 30,056; Pabianice, powiat łaski i sieradzki 3,888 osób, Piotrków Tryb, powiat piotrkowski 2,478 osób; Radomsko, powiat radomszczański i wieluński 1,738 osób; Tomaszów i pow. brzeziński 5,169 osób. Razem 46,953 osoby, co w porównaniu ze stanem na dzień 16.IV 1938 r. wykazuje zmniejszenie o 3,204 osoby.

Z ESTRADY.

Koncert moniuszkowski

Na zasilenie funduszów na budowę pomnika Moniuszki w Łodzi odbył się w ubiegłą środę koncert w Filharmonii, którego program całkowicie poświęcony był twórczości naszego wielkiego muzyka. Program koncertu składał się z utworów orkiestrowych oraz szeregu aryj i pieśni w wykonaniu przybyłych specjalnie na ten koncert artystów z Warszawy pp.: Janiny Szczygłówny i Tadeusza Łuczaja.

Publiczność nasza, tak dobrze znająca tych artystów z głośników radiowych miała sposobność usłyszenia ich tym razem z estrady koncertowej. Janina Szczygłówna swoimi artystycznymi walorami potrafiła przemówić do przekonania najwybredniejszego nawet słuchacza. Ładny, czysty głos artystki, jej świetna dykcja, jak też ujmujący wdzięk osobisty wywoływały szczere uznanie wśród słuchaczy. Śpiewaczka wykonała arję Zuzi z op. „Verbum Nobile" arję z op. „Hrabina" i kilka pieśni.

Tadeusz Łuczaj, z właściwym sobie zapałem i doskonałą interpretacją muzyczną odśpiewał polonez z opery „Halki" i szereg pieśni.

Rozporządza on wprawdzie niezbyt wielkim, ale dźwięcznym i dobrze wyrobionym materiałem głosowym. Czysta intonacja, doskonałe stosowanie dynamiki oraz wrodzona muzykalność, oto cechy charakterystyczne śpiewu p. Łuczaja.

Kazimierz Szupka, dobrze znany naszej publiczności tenor odśpiewał arję Jontka z opery „Halki" oraz krakowiaka.

Przed rozpoczęciem koncertu, wygłosił przemówienie Dyr. Wolczyński. Na specjalną uwagę zasługuje występ orkiestry Związku Muzyków Chrześcijan. Orkiestra ta nader chlubnie spisała się ostatnio na wielkim koncercie symfonicznym w dniu 18 bm. w sali YMCA. Orkiestrą dyrygował Olgierd Straszyński z Warszawy. Wyraził się on z wielkim uznaniem dla jej możliwości i walorów artystycznych — jakie posiada. Tym razem również wykonaniem uwertury oraz muzyką baletową z opery „Hrabina" potwierdziła w całej rozciągłości opinię, jaką już zyskała poprzednio. Dobre brzmienie całości, jak również należyte skoordynowanie poszczególnych grup instrumentów świadczyło o starannym przygotowaniu się z zespołu do występu. Środowym koncertem dyrygował uzdolniony dyrygent łódzki A. Bauce, wkładając w swą pracę wiele szczerego zapału. Akompaniament spoczywał w rękach prof. Sulikowskiego.

BRONISŁAW NAGUJEWSKI.

„Stomil" na Targach Poznańskich

Jednym ze stoisk wyróżniających się oryginalnym i artystycznym wykonaniem jest stoisko firmy „Stomil" S.A. jedynej fabryki w Polsce produkującej opony samochodowe, motocyklowe i lotnicze, a także i rowerowe.

Przegląd w produkcji jest nader przejrzysty. Przedstawione są grupy opon wszystkich typów, jak: balonowe, wysokiego ciśnienia, superbalonowe na niskie ciśnienie, do obręczy specjalnych t. zw. „bibendum" i tp. i zarówno dla autobusów i ciężarówek, jak i do samochodów osobowych wszystkich typów i marek. Każdą z wyżej wymienionych grup opon cechuje celowo rozwiązany rysunek protektora. Zauważyliśmy protektory przeciwślizgowe odznaczające się nadzwyczajną przeczepnością do jednej. Również pokaz opon rowerowych jest interesujący.

Przekroje opon ilustrują ilość przekładek płótna (kordu) elastyczność i wogóle dobór pierwszorzędnego materiału oraz nadzwyczajną staranność w wykonaniu.

Statystyka wzrostu obrotów wskazuje na świetny rozwój firmy „Stomil" i opanowanie przez nią rynku polskiego.

Dowiadujemy się, że firma „Stomil" buduje już drugą fabrykę w C.O.P. idąc w parze z rozwojem naszej motoryzacji, co daje gwarancję zupełnego opanowania zwiększonego zapotrzebowania rynku krajowego.

Produkując wysokowartościowe opony i dętki samochodowe, motocyklowe, lotnicze wszystkich wymiarów oraz rowerowe łącznie z wspomnianą akcją ogumiania wozów konnych, „Stomil" pokrywa zapotrzebowanie rynku krajowego w najszerszym zakresie przyczyniając się do rozwoju polskiej motoryzacji i uniezależnienia się od rynku zagranicznego.

Kino, muzyka i sztuka

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 7.30 w. poraz ostatni „Królowa przedmieścia" w opracowaniu L. Schillera. Jutro o godz. 7 w. uroczyste przedstawienie „Gałązki rozmarynu" Z. Nowakowskiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś o godz. 7.30 w. ostatnie przedstawienie „Rewizora" Jutro o godz. 8.30 w. jedyne przedstawienie komedii wiedeńskiej „Mecz małżeński."

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.15 w. „Interes z Ameryką" Jutro o godz. 3-ej premiera komedii Al. Fredry „Gwałtu co się dzieje"

POLSKI BALET REPREZENTACYJNY W ŁODZI

Już w najbliższą środę i czwartek wystąpi na scenie Teatru Polskiego słynny Polski Balet Reprezentacyjny pod kierownictwem artystycznym B. Niżyńskiej. Bilety już do nabycia w Kasie Teatru Polskiego.

Dziś w kinach:

CASINO: — Pani Walewska.
CORSO: — Żółty pirat. Wyspa Sindbada żeglarza.
EUROPA: — Świat mówi o nas.
GRAND KINO — Wrzos.
IKAR: — I. Książątko; II. Ada, to nie wypada.
JAR — Na scenie: Bomba do góry; na ekranie: Bolek i Lolek.
METRO: — Ostatni alarm.
MIMOZA: — I. Kusicielka, II. Tarzan i zielona bogini.
OŚWIATOWE: „Ogród Allaha" i „Jego złota rybka".
PALACE: — La Habanera.
PRZEDWIOŚNIE: — Szczęśliwa 13-ka
RIALTO: — Pensjonarka.
RAKIETA. — Ułan księcia Józefa.
STYLOWY — Ostatnia noc skazańca.
SŁOŃCE: „Ogród Allaha" i „Jego złota rybka".
TON: — Grzech młodości.
URANIA — Huragan.
ZACHĘTA: — I. Sam na sam; II. Sprzedawca traktorów.
Cyrk Staniewskich, Aleje Kościuszki nr 5, 2 przedstawienia o godz. 4.30 i 8.30 w.
Salon Sztuk Pięknych Karola Endego, Nawrot 8 tel. 153-55.

Audycje radiofoniczne

PONIEDZIAŁEK, dnia 2 maja

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „W szkole rolniczej" — reportaż w oprac. Józefa Rączkowskiego (z Poznania) 11.40 Od warsztatu do warsztatu: W składzie materiałów budowlanych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka salonowa (płyty) 15.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich 15.10 Piosenki w wyk. polskich gwiazd rewiowych (płyty) 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi Genadiusz Cytowicz (z Wilna)

16.15 „Wesoła lekcja" — audycja słowno-muzyczna — montaż. Ref. — Rena i Żeglarskiego (z Krakowa), Wykonawcy: B. Machorski, H. Orska, H. Szyfman, R. Frank, J. Filipowski i Tercet wokalny.

16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Cieszyn i Śląsk Cieszyński — pogadanka — wygł. prof. Franciszek Kulisiewicz (z Katowic) 17.15 Recital śpiewaczy Wandy Wermińskiej 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne 18.15 Koncert wymienny z Katowic 18.40 Audycja literacka — Fragmenty z „Wieczerza wieczornego" — Mariana Niżyńskiego — recytacja 18.55 Odczytanie programu. 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Dyskutujmy — „Rzeczowość czy temperament w transmisji sportowej" — rozmowę przeprowadzi Józef Włodarkiewicz, Wojciech Trojanowski i Michał Frank 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Salonowego Oktetu Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Paszkieta (z Poznania) 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny (z Katowic) Wykonawcy: Orkiestra Kameralna pod dyr. Zbigniewa Dymka, Władysława Markiewiczówna — fortep. Józef Salacz — skrzypce, Grzegorz Turkowski — flet, Józef Erchomirecki — wiolonczela 21.50 Nowości literackie omówi Leon Piwiński. 22.10 Wieczornica taneczna. Wykonawcy. Mała Orkiestra PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i „Trójka Radiowa" (z Warszawy) oraz Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego i refreny (ze Lwowa) W przerwie ok. godz. 22.50 Ostatnie wiadomości dzien. wieczorn. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

Fabryka Wyrobów Jedwabnych
KLINGE i SCHULZ
Spółka Akcyjna, Łódź

BILANS NA DZIEŃ 31-go GRUDNIA 1937 R.

AKTYWA: I. Majątek stały. Grunta zł 238.332. Budynki: a) fabryczne 363.614.—, b) gospodarcze 20.982.—, c) mieszkalne 126.568.08 razem 511.164.08; Maszyny i urządzenia techniczne 1.316.814.76; Ruchomości 119.806.50; Środki lokomocji 6.000.— II. Majątek płynny. Gotówka w kasie 6.116.04; Należności w bankach 34.504.07; Papiery procentowe 22.895.—; Weksle w portfelu i inkasie 51.704.92; Udziały w innych przedsiębiorstwach 2.500.—; Zapasy: a) surowce 208.669.71; b) półfabrykaty 120.367.41 c) gotowe towary 968.440.22, d) nieobliczone należności za pracę zarobkową 3.538.99, e) materiały pomocnicze i pędne 1.092.28 razem 1.302.108.61; Dłużnicy: a) odbiorcy 393.976.83, b) dostawcy 203.64, c) wątpliwe 4.103.30, d) różni 29.192.66 razem 427.476.43 Sumy przechodnie 1.960.35; Strata z roku 1936, 11.874.24, Strata za rok 1937 — 22.563.39 razem 34.437.63; Ogółem 4.075.820.39 złotych Sumy pozabilansowe. Weksle w obiegu zł 80.257.81; Depozyty obce 636.27, Różni za depozyty 5.856.—

PASYWA: I. Kapitały własne. Kapitał zakładowy zł 2.500.000.—, Kapitał zapasowy 4.000—., Specjalny rachunek rezerwowy 45.000.—; II. Kapitał amortyzacyjny, a) saldo z roku ubiegłego 930.593.85, b) dopisano w roku sprawozdawczym 44.883.57 razem 975.477.42, III. Zobowiązanie. a) banki 132.436.72, b) dostawcy 97.360.13; c) odbiorcy 4.007.83, d) wkłady akcjonariuszy 310.911.32; e) wątpliwe należności 641.73 razem 545.357.73; Sumy przechodnie 5.985.24, Ogółem 4.075.820.39 złotych. Sumy pozabilansowe. Różni za weksle w obiegu zł 80.257.81; Różni za depozyty 636.27; Depozyty własne 5.856.— Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych 193.031,25 zł.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA ROK 1937.

WINIEN: Koszty administracji ogólnej i handlowe zł 262.364.13; Koszty fabrykacji 419.217.19, Koszty sprzedaży 104.130.81; Koszty kredytów 16.967.72; Podatki państwowe i komunalne 41.728.21 Świadczenia socjalne 32.185.36; Strata na dłużnikach 131.20; Odpisy amortyzacyjne 44.883.57, Strata z roku 1936 — 11.874.24, Ogółem 933.482.43 złotych.

MA: Uzyskano z fabrykacji zł 894.293.98; Procenty i dywidenda od papierów procentowych 1.571. odzyskane należności odpisane w latach poprzednich 1.286.20; Różnice kursowe 1.893.62; Strata z roku 1936 — 11.874.24; Strata za rok 1937 — 22.563.39; Ogółem 933.482.43 złotych.

Reklama to obrót!

Doktór Medycyny
Gustaw Kohn
Specjalista akuszer - ginekolog diatermja
ul. Piłsudskiego 51 tel. 170-03
Przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

Lekarz-dentysta
S. Watnicka
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33.
(Róg Lubelskiej) front I piętro.
Przyjmuje od g. 9—1 w poł i od 3—8 w.

Dr. med. **L. NITECKI**
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro **telefon 213-18**
Przyjmuje od 8—9,30 rano i od 5,30—9 w
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW,
„OLLA" GUM.?
ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE „OLLA" GUM.?
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR. 1050 701

Pokój **GOŚCINNY**
HUGONA GEISLERA Główna 21. telefon 160-03
III śniadania, obiady kolacje.

TYLKO i ZAWSZE
LUNA, płyn do czyszczenia metali. srebra, platerów, szyb i luster!

Kto używa mydła do golenia
PIXIN ten jest zadowolony

RESZTKI, okazyjnie na ubrania, suknie kostiumy, palta itp. Sienkiewicza nr. 29, poprz. of. part.

Ford „roadster" 2 osób. okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Kilińskiego 228 od godz 17—18!

WSZELKIE używane maszyny do pisania zamieniamy na nowe „Erika" na najdogodniejszych warunkach. Katalogi na 1938 r. bezpłatnie. Perła i Pomorski, Piotrkowska 85.

Ondulacja trwała, komplet 5 zł. z gwarancją, grube naturalne loczki i szerokie falę „Józef" Nawrot 54 a, tel. 191-85.

Benet Aron Głowno, ul. Bielawska 7, zgubił świadectwo przemysłowe IV kategorii, wyd. w Brzezinach na 1933 r.

Lecznica dla psów
lekarza weterynarii A. M. REICHA
Gdańska 117-a
(róg Zamenhofa) tel. 175-77 Czynna.
Strzyżenie psów.

Motorowery „WANDERER" mają przez swą wysoką **klasę** w całym świecie wielkie grono przyjaciół. Szczyt konstrukcji, lekki bieg i zewnętrzna elegancja są walorami modelów „WANDERER". — Szybkość, zwrotność i ekonomia. Silnik Sachsa 98 ccm, o mocy 2 i 3/4 K. M Zużywa tylko 2,2 litra paliwa na 100 km.

Wyłączne przedstawicielstwo
ERWIN STIBBE Łódź, ul. Piotrkowska 130 Tel. 245 90

Redaktor odpowiedzialny: CZEŁ[illegible]KOWSKI

Odbito w drukarni Jana Stypułkowskiego, Łódź. Piotrkowska 195. (Żwirki 2. dawn. Karola)

Wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI
Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW RACHALEWSKI